

# SŁOWO

WILNO, Niedziela 9 lipca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalu. cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabellarne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
 KLECK — Sklep „Jedność”.  
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
 LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 MIORY — Ejdeman.  
 NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
 N.-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowlin.  
 OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauz.  
 PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.  
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
 SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
 ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 7.  
 SZARAWOSZCZYNA. M. Mindel, skłód. 1933.  
 WOŁOZYN — Lberman, Kiosk gazetowy.  
 WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

## Lew Sapieha i Cudowny Obraz N. M. Panny — „Sapieżyński”

7 lipca br. upłynęło równo trzysta lat od dnia śmierci jednego z największych synów naszej ziemi, hetmana wielkiego i kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego, Lwa Sapiehy.

Postać ta, niezwykle barwna i wszechstronna, nie została należycie wydobytą przez historyków i wskutek tego nie jest tak popularna, jak na to zasługuje. Nie mamy nietylko wyczerpującej monografii o Sapieże, ale nie posiadamy nawet dokładnego wizerunku literackiego. To też chwytały przedewszystkiem poszczególne

ustąpić z drogi nie chcą. O, Boże mój!... Podajże mi taki sposób, aby na to więcej nie patrzeć, bo mi ich serdecznie żal, — abym jakimkolwiek sposobem mógł się Tobie, Bogu memu najlaskawszemu przysłużyć, ażeby te Twoje obłubienie przysłużyć na taki contempt nie przychodziły”...

I oto w ten sposób zrodziła się u Lwa Sapiehy myśl założenia nowego kościoła i klasztoru dla ubogich zakonnice z Zarzecza. Oddał więc im swój pałac i zbudował wspaniałą kościół pod wezwaniem św. Michała.

Fundator hojnie zaopatrzył klasztor, nie żałował ofiar na przyozdobienie pięknego kościoła. Największym natomiast skarbem, jaki przekazał siostronom Bernardynkom, był cudowny obraz Najświętszej Marii Panny, który przedtem znajdował się w krużganku kościoła bernardynskiego.

Pochodzenie tego obrazu jest nieznanne. Podanie mówi, iż został on znaleziony między ruinami jakiejś świątyni, czy też domu prywatnego, — że później został ofiarowany Bernardynom, którzy umieścili go w krużganku klasztornym, gdzie się znajdował w ciągu dziesięciolecia. Pewnego razu jednak zakonnik, modląc się przed obrazem usłyszał głos: — „Chcę mieć większą część i przyzwoitsze pomieszczenie”...

Wówczas zakonnicy przenieśli obraz do kościoła i tłumy modlących się zaczęły doznawać łask.

Lew Sapieha, wielki czciciel Marii, szczególnie usilnie starał się o pozyskanie cudownego obrazu Najświętszej Panny dla nowego kościoła i gdy to mu się udało, urządził dnia 29 kwietnia 1596 roku uroczyste wprowadzenie obrazu do nowego kościoła.

Lew Sapieha sam niósł wielki i ciężki obraz, poprzedzony pochodem zakonnic. Tegoż dnia wstąpiła do zakonu Bernardynek synowica fundatora, Teofila Sapieżanka.

Obraz Najświętszej Marii Panny jest malowany na dębowych deskach wysokości 2,5 metrów i szerokości 2 m., grubość desek wynosi 1,5 cala. Najświętsza Panna jest wyobrażona stojąca (postać dwumetrowa) z Dzieciątkiem na lewej ręce. U stóp Bogarodzicy kłęczeli dawniej Apostołowie Piotr i Paweł. Ponieważ jednak w okresie przenoszenia obrazu już był bardzo stary i zniszczony, Lew Sapieha kazał go odnowić i przemalować w ten sposób, że zamiast postaci świętych Apostołów, umieszczono: św. Franciszka Serafińskiego i św. Bernardyna z Siemny.

na i mogą być uważane za prawdziwe arcydzieła sztuki jubilerskiej. Rzecz jasna, iż pochodzenie ich jest znacznie późniejsze.

Obraz Najświętszej Panny po przeniesieniu do kościoła św. Michała zająłami nowymi cudami, to też ściągając wielką ilość pobożnych i był opromieniany szczególnym kultem i otaczany troskliwą opieką ze strony siostr zakonnych. Opiece Najświętszej Panny przypisywano cudowne ocalenie kościoła i klasztoru podczas olbrzymiego pożaru w roku 1630, jak również ocalenie podczas strasliwego najścia wojsk moskiewskich w roku 1655.

Gdy po odparciu wojsk moskiewskich Bernardynki świętomichalskie wróciły do nowej pracy i stwierdziły wciąż się dokonywujące cuda przed obrazem, — zaczęły spisywać te cuda, a później przedstawiły do zatwierdzenia władzy duchownej. Ówczesny biskup wileński Aleksander Sapieha szczególnie się zainteresował sprawą i wyznaczył komisję duchowną dla zbadania łask i cudów.

Komisja ta pod przewodnictwem sufragana wileńskiego, Mikołaja Słupskiego dnia 10 listopada 1669 roku przesłuchiwała świadków i opisane łaski uznała za udowodnione. To też następnego roku biskup Aleksander Sapieha ogłosił obraz za cudowny, zachęcając wszystkich wiernych swej diecezji, aby się w potrzebach swoich: tak duchowych, jak i cielesnych zwracali przed obrazem do „Tej, która łono miłosierdzia swego każdemu otwiera”...

Stawa obrazu rozpowszechniała się szeroko i gdy wprowadzono do Polski zwyczaj koronowania cudownych obrazów Najświętszej Panny, pomyślano o koronacji obrazu świętomichalskiego.

Pierwszym koronowanym w Polsce obrazem był obraz Częstochowski, koronowany w r. 1717, drugim — Trocki (r. 1718), trzecim — Kodeński, a więc sapieżyński, koronowany w r. 1723. Otóż, dając do koronacji obrazu Świętomichalskiego, już w r. 1733 czyli równo dwadzieścia lat temu, a wstę lat po śmierci fundatora klasztoru, uzyskano w Rzymie po zwolenie na przyozdobienie obrazu koronami. Papież Klemens XII chętnie wysłuchał prośby, którą zaniósł Jan Fryderyk Sapieha, ale śmierć króla Augusta II, pe wnie niepokoję w kraju i różne przeszkody sprawiły, że nie skorzystano we właściwym czasie ze zgody Stolicy Apostolskiej i sprawa koronacji znacznie się odwlekła.

Dopiero po siedemnastu latach doszła

do się znajdował za Ostrą Bramą. Straż trzymała chorągiew trybunalską Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W przeddzień koronacji korony uroczystie przeniesiono do kościoła św. Michała. Olbrzymi wspaniałe pochód, w którym brali udział senatorowie, duchowieństwo, Trybunał, Magistrat, cechy, bractwa, wojsko, — skierował się ku kościołowi, przechodząc przez szeregi bram triumfalnych, specjalnie wybudowanych.

Bram tych było osiem. Pierwsza brama została wzniesiona przez zakon Karmelitów i znajdowała się tuż przy Ostrej Bramie. Ozdobiona wielką ilością malowideł i napisów, miała ona nad wejściem taki wiersz:

— „Stój! przechodniu! Nie śmieję lekomyślnie drogę Królewską przekraczać, Honorowi cnej Marij uwłaczać. Czcię Boga w chęciach — Które już uzupełnione, — Wiekami oczekiwane — I chęciami pożądane — Wiencem uwieńczone”.

Druga brama znajdowała się przy ratuszu i miała kształt serca. Główny napis na tej bramie głosił:

— „Obywatele Wilna, serce otwieramy — Droższego tym koronom postępu nie mamy”.

Trzecia brama, na rynku Rybnym, by

ła poświęcona Najświętszej Pannie Świętomichalskiej i miała napis:

— „Regina Poloniae. — Ją Panną Marią wszyscy ogłaszamy — Piórem Twej chwały cuda spisane śpiewamy”.

Brama czwarta znajdowała się przy kościele św. Jana. Miała napis:

— „Królowa Archańska wielkie dzieła wiąże, — Bo co klient Marij, to anielskie księżę”.

Piąta brama, kapitulna, stała przy ulicy Zamkowej u wylotu zaułka Świętomichalskiego. Napis:

— „Kapitulne korony Pannę uwieńcżą — Pralaci wzamian z nieba korony brać mają”.

Szóstka brama stała na tymże zaułku, siódma tuż przy kościele, wreszcie ósma przy dzwonnicy.

Przy wszystkich bramach znajdowały się balkony, na których umieszczono orkiestry i chóry. Strzelano z armat, bito w dzwony.

Kościół był wspaniale przybrany. i syście lamp kolorowych i świec w srebrnych lichtarzach, kwiaty, kobierce, makiety i gobeliny — zdobiły świątynię. Na pamiątkę koronacji wybito medale: jeden ośmiokątny z wizerunkiem cudownego obrazu oraz św. Michała; drugi okrągły

z imieniem Marij po jednej stronie i napisem: „Quis ut Deus” — na stronie drugiej.

Ród Sapiehów wydał szereg szczytów i głębokich czcicieli Marij i szczególnie się zaznaczył w dziejach dwóch cudownych obrazów Najświętszej Panny: Kodeńskiej i Wileńskiej s-to Michalskiej.

Stosunek Lwa Sapiehy do cudownego obrazu w klasztorze bernardynów wileńskich, — to gorące pragnienie posiadania obrazu nie z powodu próżności, lecz z myślą o uszczęśliwieniu szerokich rzesz pobożnych, — przypomina późniejszego dzieje „błogosławionego zbrodni” pana na Kodniu, Mikołaja Sapiehy.

Gorącą religijnością odznaczał się Lew Sapieha, — głęboką i szczerą religijnością. Dowodem tego jest cała jego wielka działalność na polu życia religijnego, a przedewszystkiem wielki kult dla Najświętszej Panny, którego wymownym wyrazem jest jego głębokie przywiązanie do cudownego obrazu, zdołającego i po dziś dzień kościół św. Michała.

To też przypominając sobie postać kanclerza i hetmana, należy jednocześnie przypomnieć dzieje pierwszego koronowanego w Wilnie cudownego obrazu Najświętszej Panny. W. Charkiewicz.



Grobówiec L. Sapiehy w kościele św. Michała

nie momenty z życia Lwa Sapiehy i widać go, czy to w postaci młodego rycerza, który pod rozkazami króla Stefana na czele pułku huzarów dzielnie walczył z Moskwą, czy to w charakterze dumnego i roztrzęsionego pęta, który umiał się przeciwstawić przebiegłemu carowi Iwanowi Groźnemu, — czy też wreszcie w roli wielkiego statysty, męża stanu, któremu nie była obca żadna sprawa, decydująca o losach Rzeczypospolitej, i który czynnie się zaznaczył w ówczesnym życiu politycznym, społecznym, kulturalnym i religijnym.

Kanclerz — hetman — wojewoda — starosta wielu ziem, — Lew Sapieha głęboko tkwi w dziejach Wielkiego Księstwa Litewskiego, jako nieodrodny syn naszej ziemi, ale z Wilnem jest związany szczególnie. Na tle Wilna wyrastał Lew Sapieha na pierwszego w Wielkim Księstwie Litewskim obywatela, Wilno kochał szczerze i rad w niem przebywał nietylko z urzędu, w Wilnie wreszcie żywota dokonał i do spoczynku wiecznego położył się w kościele, którego był fundatorem. Lew Sapieha był fundatorem i dobroczyńcą kilkudziesięciu kościołów i klasztorów, ale żaden nie był założony w tak wzruszających okolicznościach, jak kościół św. Michała w Wilnie i klasztor przy nim SS. Bernardynek.

O tem kronika klasztorna opowiada w ten sposób:

„Początek tej fundacji taki jest: Gdy ten pan zacny i pobożny (czyli Lew Sapieha) czasu jednego z rezydencji, gdzie teraz klasztor nasz jest, przez okno na Zarzecze spoglądając, pacierze swe nabożnie odprawował, — obaczył, alic wielbne Panny zakonne Zakonu św. Franciszka, p. Niepokalanego Poczęcia Panny Najświętszej — na Zarzeczu mieszczące, idą przez most pospólny, nie mając mostu swego własnego, — z klasztoru do kościoła wielebnych ojców Bernardynów na nabożeństwo. Co widząc, poczinie w samym sobie considerować i ruminować ich jakoby wielki od wszystkich contempt. I politowaniem albo comiseracją nad niemi wzruszony i zdjęty, rzecze do drugich, którzy przy nim nateraz obecni byli, westchnąwszy, te słowa: — „O Boże! Wszchemogący! Jako te wielebne Panny zakonne, obłubienie Chrystusowe, przechodząc przez ten most codziennie, od pospólstwa żadnego poszanowania nie mają, — jako podczas dni niepokodnych i błotnych czasów po błocie się szargają, — jako mniej uważne i lekkomyślne osoby im częstokroć



Medal bity w Rzymie w 1750 r. i na uroczystości koronacji Matki Boskiej Święto - Michalskiej rozdawany w Wilnie. 3,7x3,1 cm. naturalna wielkość (bez uszka). — metal — żelazo może z domieszka ołowiu. Oryginał znajduje się w Towarzystwie Przyjaciół Nauk, wprawiony do okładki książki, której tytuł: — „Korona z herbownych Jasnie Wielmożnych Sapiehów strzał złożona, o cudownym obrazie N. P. w kościele wileńskim W. P. Bernardynek” pod tytułem św. Michała” — Supraśi w Bazyl. — 1751.

Obraz jest przykryty szatą srebrną, do skutku ta koronacja. Na powtórną prośbę, wniesioną do papieża Benedykta XIV, pozwilił ten papież na koronację, która się odbyła 8 września 1750 roku, — i była pierwszą tego rodzaju uroczystością w Wilnie.

Nasi przodkowie umieli urządzać uroczystości koronacyjne z niebywałym przepychem. Wspaniale się odbyła i ta uroczystość. Nadesłane z Rzymu złote korony, wysadzone drogiemi kamieniami, zostały złożone w kościele św. Nikodem, obecnie nieistniejącym, który nieg-

do skutku ta koronacja. Na powtórną prośbę, wniesioną do papieża Benedykta XIV, pozwilił ten papież na koronację, która się odbyła 8 września 1750 roku, — i była pierwszą tego rodzaju uroczystością w Wilnie.

Nasi przodkowie umieli urządzać uroczystości koronacyjne z niebywałym przepychem. Wspaniale się odbyła i ta uroczystość. Nadesłane z Rzymu złote korony, wysadzone drogiemi kamieniami, zostały złożone w kościele św. Nikodem, obecnie nieistniejącym, który nieg-

## Niemcy zawarły nowy konkordat Hitler zadowolony

CITTA DEL VATICANO. PAT. — W DNIU 8 BM. PARAFOWANY ZOSTAŁ PRZEZ KARDYNAŁA SEKRETARZA STANU I WICEKANCLERZA RZESZY VON PAPANEM KONKORDAT MIĘDZY WATYKANEM A RZESZĄ NIEMIECKĄ.

Pierwsze rozmowy z Gdańskiem  
 MIAŁY WCZORAJ MIEJSCE  
 GDANSK PAT. — W sobotę odbyły się rozmowy polsko - gdańskie w sprawie ustalenia programu przewidzianych rokowań. Rozmowy powyższe kontynuowane będą w poniedziałek.

Goemboes w Wiedniu  
 WIEDEN PAT. — Na zaproszenie kanclerza Dollfusa przybywa w niedzielę wieczorem do Wiednia premier węgierski Goemboes.

BERLIN PAT. — W związku z parafowaniem konkordatu kanclerz Hitler wydał następujące rozporządzenie: Zawarcie konkordatu między Stolicą Apostolską i rządem niemieckim — zdaniem moim — daje wystarczające gwarancje, że oddat obywatele Rzeszy wyznania rzymsko - katolickiego bez zastrzeżeń oddadzą się w służbę państwa narodowe - socjalistycznego.

Postanawiam więc:  
 1) niezwłocznie uchylenie zakazów takich organizacji katolickich, które przez niniejszą umowę zostały uznane, a których rozwiązanie nastąpiło bez zarządzenia rządu Rzeszy;  
 2) wszelkie zarządzenia przymusowe przeciwko duchownym i innym kierownikom tych organizacji katolickich mają być cofnięte. Ponowne stosowanie takich zarządzeń jest w przyszłości niedopuszczalne i karane będzie według obowiązujących ustaw.

Czuje się szczęśliwy, będąc przekonany, że skończył się okres, w którym, niestety, nazbyt często powstawały pozornie nierozwiązalne sprzeczności między interesami religijnymi i politycznymi. Zawarta między Rzeszą i Kościołem Katolickim umowa również w tej dziedzinie służyć będzie przywróceniu pokoju, którego wszyscy pragniemy.

Zywią nadzieję, że w niedługim czasie ten akt pokoju ukoronowany zostanie uregulowaniem spraw, obchodzących wyznanie ewangelickie.

W walce, jaką narodowi socjaliści wydali lewicę, zaatakowali oni również silny oboz katolicki niemiecki. Na tem tle doszło do gwałtownych zająć, jednocześnie zaś Hitler postanowił stosunek Kościoła do państwa oprzeć na nowych zasadach. Zamiast wypowiadać konkordaty, jakie Rzym zawarł z poszczególnymi krajami Rzeszy, przystąpił do pertraktacji o je dnolity konkordat dla całych Niemiec. Tę właśnie akcję prowadził w Rzymie von Papen. — Jak widać z zawartego konkordatu, jest on za dowlony.

## Dolar spada na łeb

6 ZŁ. — I NIŻEJ  
 WARSZAWA PAT. — Zniżka dolara trwa w dalszym ciągu. Zniżka ta nie wszędzie jednak była dziś jednakowa.

Największy bodaj spadek zanotowano na giełdzie warszawskiej, gdzie kurs czeku na Nowy York spadł od wczoraj o 40 groszy na dolarze i wynosił dziś

równo 6 złotych, zaś wczorajem 5,70. — Przekaz telegraficzny notowano nieco wyżej po 6.10 zł. za dolara. Niemniejsze wahania dały się zauważyć na giełdzie nowojorskiej, gdzie dewizy europejskie zwiększyły stosunkowo nieznacznie, np. w porównaniu do notowania wczorajsze go zamknięcia giełdy nowojorskiej. Kurs dewizy paryskiej podniósł się z 5,53625

na 5,55, dewizy zaś szwajcarskiej z 27,40 na 27,45.

Większą zniżkę dolara niż w Ameryce zanotowano na giełdach europejskich W Zurichu — kurs dewizy nowojorskiej z 3,79 na 3,68, w Paryżu — z 18,18 na 18,05.

Funt szterling podniósł się również sładem dolara, lecz zniżka jego jest o wiele powolniejsza. Na giełdzie warszawskiej dewiza angielska spadła od wczoraj z 29,80 — 29,78 na 29,70, w Zurichu z 17,26 na 17,19 i w Paryżu z 85,01 na 84,90. Na giełdzie londyńskiej notowanie Zuricha wynosiło 17,175, Paryża zaś 84,96. Wobec szerszego spadku dolara niż funta stosunek między temi dwoma walutami uległ dalszemu zwiększeniu. W Nowym Yorku notowano za jeden funt 4,7025 dolara, a w Londynie 4,74 dolara.

## Angielska pożyczka Polsce ale na elektryfikację kolei warszawskich

LONDYN PAT. — Wczoraj późnym wieczorem doszło w Londynie do parafowania warunków pożyczki angielskiej w wysokości 1,980 tysięcy funtów szterlingów, przeznaczonych na sfinansowanie elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego. Elektryfikacja ta dokonana ma być w ciągu 3 — 4 lat. Ta część instalacji, która ze względów technicznych nie może być wykonana w Polsce, będzie zamówiona w Anglii. Ze strony Polski parafowania dokonał podsekretarz stanu Ministerstwa Skarbu, Adam Koc, zaś w imieniu grupy angielskiej p. p. Nelson z ramienia English Electric Company i

Richardson z ramienia Metropolitan Wickers Company. Niezależnie od powyższej pożyczki grupa angielska poczyni również poważne inwestycje w 2 przedsiębiorstwach polskie, które pokrywać mają zwiększone zapotrzebowanie prądu elektrycznego dla celów powyższej elektryfikacji, a mianowicie w przuszkowskiej elektrowni i w PTE. Inwestycje te wyniosą około 25 milionów złotych. W najbliższych dniach rozpoczyna się w Londynie rozmowy co do wszystkich szczegółów technicznych, związanych z projektem elektryfikacji.

## Pożar

KIELCE. PAT. W Kuźnicy Grodzkiej pow. włoszczowskiego z nieustalonej narazie przyczynny wybuchł pożar w zagrodzie Stanisława Wiejka. Ogień — przemielił się szybko na sąsiednie zabudowania i Kazimierza Cieszowskiego. Wiejka i jego żonę przewieziono do szpitala. Cieszowska i dwuletni syn Wiejka zmarli na skutek odniesionych obrażeń.

## Litwinów fetowany w Paryżu PO SWYM LONDYŃSKIM SUKCESIE

PARYŻ PAT. — Ambasador sowiecki Dogałewski wydał śniadanie na cześć przybyłego do Paryża komisarza spraw zagranicznych Litwinowa. W przyjęciu wzięli udział członkowie rządu z premierem Daładier i ministrem

Paul - Boncourtem na czele. Obecny też był m. in. turecki minister spraw zagranicznych Tewfik - Ruchdi Bey. Podczas przyjęcia Litwinow złożył oświadczenie w sprawie polityki zagranicznej ZSR.

## SILVA RERUM

ORDERY, KRZYŻE, MEDALE, ODZNACZENIA.

Ordery, piękne ordery... Jak są one ponętne i powabne!... Jak są pożądane przez nas wszystkich!... Jak marzymy o nich, jak dążymy do nich!... I gdy nie możemy mieć nadziei na otrzymanie jakiegos odznaczenia, dajemy na wystawę psa lub kota, żeby choć taki medal otrzymać, co przychodzi z łatwością, jeżeli się zna panów kierowników wystawy i sędziów!...

Dawniej jednak było inaczej. Szlachta polska nie dopuszczała do wprowadzenia orderów i tytułów, widząc w nich zamach na szlachecką równość.

Polska Zbrojna (185) przypomina dzieje różnych dawnych odznaczeń:

Niewzłownie po swym wyborze na tron, król Władysław IV wysłał Ossolińskiego do Rzymu do Ojca Świętego Urbana VIII zawiadomieniem o wyborze. Jednym z celów podróży Ossolińskiego była sprawa zatwierdzenia przez papieża zaprojektowanego orderu, noszącego nazwę Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, którego ustawę napisał podobno ojciec Przyborski z zgromadzenia jezuitów. Ustawa orderu została w dniu 5 lipca 1634 r. zatwierdzona, lecz wprowadzenie jej w życie było odkładane aż do r. 1637. Pierwsze nadanie orderu miało nastąpić w dniu 14 września tego roku z okazji zaślubienia króla Władysława z arcyk. Cecylią Renatą, córką cesarza rzymskiego Ferdynanda II-go i miało obejmować następujących pierwszych kandydatów, którymi byli: 1) brat królewski Jan Kazimierz, 2) wojewoda ruski Stanisław Lubomirski, 3) hetman w. kor. i kaszt. krak. Stanisław Koniecpolski, 4) kanclerz w. lit. Albrecht Stanisław Radziwiłł, 5) marsz. w. lit. Aleksander Ludwik Radziwiłł, 6) Kazimierz Leon Sapieha i wreszcie 7) Jerzy Ossoliński.

Odznakę miał stanowić krzyż osmorożny z wizerunkiem N. M. Panny i napisem: *Vicisti vince* (zwyciężyłaś — zwyciężaj) z jednej strony, drugą zaś — *ordem bitym* krzyż ten miał być zawieszony na lancie i złotym, składającym się ze złotych słońc i pęków strzał przepięknie występnym z napisem: „Unita virtus” (zjednoczona cnota).

Ilosć kawalerów miała być siedemdziesięciu dwóch. Przyjmowanie kawalerów orderu miało się odbywać z wielką wystawnością.

Wszystko zapowiadało się jak najlepiej, ale szlachta stanowczo się sprzeciwiała.

W kraju powstało niezadowolone. Niektórzy z projektowanych kawalerów, jak Stanisław Koniecpolski, przyjęcia odznak i nawet odrzucili wprost wprowadzania orderu, gdyż „na ród podejrzliwy i wolność kochający nienawidzi i cienia się takich rzeczy boi”. Wzrastająca ilość protestów przeciwko orderowi, a zwłaszcza memoriał Krzysztofa Radziwiłła wojewody wileńskiego i hetmana w. lit. rozczuwony w wielkiej ilości po kraju, sprawiły, że król w końcu w roku 1637 ostatecznie ustąpił.

Taki był dawniej stosunek do orderów i tytułów i szkoda wielka, że współcześni ultra-demokraci, chętnie się ozdabiający orderami i nadający tytuły nawet takim jednostkom, jak Lew Sapieha, o tem nie pamiętają. (W jednym demokratycznym dzienniku czytaliśmy niedawno: *Lex Sapieha!*...)

Dobre czasy dla orderowiczów nastąpiły dopiero za panowania Augusta III i Stanisława Augusta, którzy wprowadzili szereg odznaczeń.

Ponieważ w pierwszej połowie w. XVIII w Polsce order Orla Białego nadawano częściej tylko (podobnie jak i dzisiaj) najwyższym dostojnikom, nie było innego orderu, król August III, chcąc nagradzać ważne zasługi dla dobra kraju, położył ważne zasługi, które z racji swego stanu bądź stanowiska, orderu otrzymać nie mogli, w stanowiący medale rozdawane w dniu 3 sierpnia. Medale te noszą napis: *De Rege et Republica Bene Merentibus*, były nadawane w różnych latach w dniu imienin królewskich.

Ostatni król polski w nieustannej trosce o podniesienie stopnia wykształcenia u poddanych, ustanowił szereg odznaczeń w postaci medałów, jak np.:

1) medal „*diligentiae*” (pilności), w r. 1767, dla wychowanków korpusu kadetów; 2) medal „*genitii dextero*” (zręcznemu jeźdźcy) w r. 1778, dla paziów, wyróżniających się zręcznością wzonitach ryckich; 3) medal „*solentii*” (zręcznemu), przeznaczony dla artystów biegłych w sztukach pięknych;

4) medale „za dosłużenie wciąż 18 lat w jednym-że korpusie”. Te ostatnie medale były noszone na wstędze błękitnej.

Wreszcie w r. 1792 król ustanowił 5) medal „*Virtuti Civili*”, nadawany za zasługi cywilne, zaś w czasie wojny roku 1792, przeciwko Rosji, prowadzonej w obronie swobód konstytucyjnych, nadanych ustawą z dnia 3 maja 1791 r., utworzył order „*Virtuti Militari*”.

Poza szeregiem orderów ogólnie znanych istniały ordery, które nigdy nie we-

## Zawody pływackie w Warszawie

WARSZAWA PAT. — W sobotę w Warszawie rozpoczęły się na stadionie pływackim Legii międzynarodowe zawody pływackie. Zawody stały na bardzo wysokim poziomie i przyniosły duży sukces polskim zawodnikom. Najważniejsze wyniki były następujące: — 200 metrów stylem klasycznym panów: 1) Szrajbman II — 3 min. 0,4 s.; 2) Czechostowak Heiling — 1 min. 17,7 s. — 100 metrów stylem dowolnym panów: — Bochenki i Węgier Szekely, wicemistrz Euro py przybyli razem do mety w czasie 1 min. 1,6 s. — Sędziowie przyznali jednak pierwsze miejsce Bochenkiemu. Trzeci był Węgier Maszoly w czasie 1 min. 1,7 s. Czwarty Karliczek — 1 min. 5,3 s. piąty Szrajbman I z Legii — 1 min. 6,6 s.

Sztafeta 3-50 metrów stylem dowolnym panów wygrała sztafeta polska w składzie: — Bochenki, Karliczek i Szrajbman I w czasie 1 min. 23,8 sek., bijąc sztafetę zagraniczną, — złożoną z trzech osób: Szekely'ego, Heilinga, i Meszoly'ego, która przybyła do mety w czasie 1 min. 25,1 sek.

Peza zawodami popisywali się mistrzowie olimpijscy w skokach: Amerykanin Smith i Egipcjanin Simaika. Podobnych ewolucji i skoków w Polsce jeszcze nie widziano.

## Obrady „Strzelca”

POZNAN PAT. — W sali konferencyjnej ZUPU rozpoczęły się w sobotę rano obrady Rady Naczelnej Związku Strzeleckiego. W obradach biorą udział przedstawiciele okręgów i podokręgów z całej Polski. Obrady zajął i przewodniczył im prezes Rady mec. Paschal. W obradach wzięli udział pozatem koment dant główny Związku Strzeleckiego p. k. Rusin, przedstawiciel wojewody warszawskiego p. Lojewski i inni. Obrady poświęcone były sprawom wewnętrznym.

## Niemcy wracają z Rosji

BERLIN PAT. — Zbiędnicy z związku Niemców zagranicznych otwarto w Pile obóz dla niemieckich reemigrantów z Rosji Sowieckiej. Obecnie przebywa w barakach 387 kolonistów z okręgu nadwołżańskiego i Ukrainy. Prasa niemiecka ogłasza obszerne opisy między i głodu, jakie pamięta wśród kolonistów niemieckich w Rosji, atakując przytem władze sowieckie z powodu sekwestrowania zbóż i ziemniaków.

## Powódź w Małopolsce Wschodniej najwięcej dotknęła Stanisławskie

KOSÓW PAT. — Wylew rzek w pow. kosowski spowodował przerwanie komunikacji autobusowej na drodze z Kołomyi do Piestrynia i Kosowa. Natomiast komunikacja kołomyjska przez Zabłotów jest utrzymana w dalszym ciągu normalnie.

PRZEMYSL PAT. — Stan wody na Sanie

## Lot Skarżyńskiego oficjalnym rekordem świata

WARSZAWA PAT. — Przelot ponad Polu dnymy Atlantykami kpt. Stanisława Skarżyńskiego uznano jako międzynarodowy rekord długości lotu w linii prostej dla kategorii samolotów turystycznych o ciężarze własnym, nieprzekraczającym 450 kg. — Aeroklub R. P. został zawiadomiony przez Międzynarodowy Związek Lotniczy (Federation Aerienne Internationale) o uznaniu wyczynu kpt. Skarżyńskiego za rekord międzynarodowy. Przelot dokonany został 7 maja r. na trasie St. Louis z Senegalu do Macejo w Brazylii. Trasa ta wyniosła w linii prostej 3582 km. Dotychczasowy rekord z roku 1931, należący do Francji, wyniósł 2,977 km.

Polska do rejestru rekordów międzynarodowych została wpisana po raz pierwszy w roku 1929, dzięki wyczynowi kpt. Żwirki na samolocie RWD 2, który osiągnął rekord wysokości. Z kolei wpisane były: w roku 1931 — międzynarodowy rekord szybkości w drugiej kategorii samolotów turystycznych (inż. Drzewiecki na RWD 7), w roku 1932 — międzynarodowy rekord wysokości, który po zdobyciu przez kpt. Żwirkę w 1929 roku, w międzyczasie został nam odebrany przez Niemcy, potem przez Francję, francuski zaś rekord pobła ponownie Polska (inż. Drzewiecki na RWD 7).

Samolotem, na którym kpt. Skarżyński osiągnął rekord, był to jednopłatowiec RWD 5 z silnikiem Gipsy Major, 130 koni mechanicznych.

Oto w drukarni Dufur'a ukazała się książeczka pod tytułem następującym „Najskuteczniejszy sposób poprawy gospodarczej w naszym kraju w prowadzeniu przez uformowanie krakowskiej kompanii ekonomicznej, której projekt tu się podaje:

Act. przydałoby się nam obecnie nowe ordery, naprzykład: św. Biurokracjogodla urzędników państwowych, 4000 urzędników dla gorliwych planików podatków, — obchodowy dla członków Ligi Morskiej, krzysowsy dla każdego, kto żyje sobie itd. itd....

Lector.

## Premier Jędrzejewicz wrócił do kraju

WARSZAWA PAT. — W dniu 8 bm. o rzycki, poseł rumuński w Warszawie, p. Cade-re, podsekretarze stanu Dolanowski, Lechnicki, Siedlecki, ks. Zogolowicz, Czapski, Sieczkowski, minister Schaezel, wojewoda Jaroszewicz, dyrektor Filipowicz i red. Spiczyski.

## Social demokratów wygnano z Reichstagu

O 125 POSŁÓW MNIEJ

BERLIN PAT. — Minister spraw wewnętrznych Rzeszy wydał rozporządzenie, mocą którego unieważnione zostały wszystkie mandaty posłów do Reichstagu oraz sejmów krajowych, wybranych z listy partii socjalno-demokratycznej. Unieważnieniem objęte są również mandaty ugrupowań politycznych, złożonych w czasie wyborów z socjalną demokracją. Usunięci posłowie nie będą zastąpieni przez nowych. Pozatem unieważnione być mają wszystkie mandaty socjalnych demokratów w reprezentacjach samorządowych, a następców w tym wypadku wyznaczą same władze.

Oznacza to ni mniej ni więcej, jak wyrzucenie z Reichstagu 125 posłów, bo tyle uzyskał socjal-demokraci i partja państwowa w ostatnich wyborach. Jest to zarazem akt ostatecznej likwidacji wszechwładnego niegdyś stronnictwa.

## Co mówi ocalony Mattern?

A więc rzeczywiście defekt motoru

MOSKWA PAT. — Wedle ostatnich doniesień powodem, dla którego Mattern musiał jechać do pustynnej okolicy koło Anadiru, było uszkodzenie motoru. Sowieccy strażnicy po granicy, którzy Matterna odnaleźli, udzielili mu niezbędnej pomocy. Lotnik amerykański czuje się zdrow. Oświadczył on, że aby móc kontynuować lot, potrzebny jest nowy motor.

## Ustrój który młazdzy

MOSKWA PAT. — Wczoraj popelnil samo bójstwo Mikołaj Skrypnik, wiceprezes Rady Komisarzy Ludowych, przewodniczący komisji dla ustalenia planu gospodarczego Ukrainy so wieckiej i członek Komitetu Cent. Partji Komunistycznej ZSRR.

W związku z samobójstwem Skrypnika Centralny Komitet P. K. ogłasza komunikat, stwierdzający, że Skrypnik padł ofiarą ukraińskich elementów nacjonalistycznych, które ukryte formalnie w szeregach partji, zdobyły za użycie Skrypnika i wyszukały jego nazwisko dla swych nacjonalistycznych, antysowieckich celów. Pozostając z nimi w stosunkach — głosi dalej komunikat — Skrypnik popelnil wie le błędów politycznych, a zdając sobie z nich sprawę i nie mając odwagi przeciwstawienia się nim — skończył samobójstwem.

Nie jest to pierwsze samobójstwo czolowego komunistycznego działacza.

PAMIĘTAJ OBYWATELU, ŻE W WIEKU OD 15 DO 50 LAT, CO TRZECI CZŁOWIEK UMIERA Z GRUŹLICĄ! WYOBRAZ SOBIE OGROM TEJ KŁĘSKI I POPIERAJ WALKĘ Z NĄ. KUPUJECIE NALEPKI PRZECIWOGRUŹLICZE! POPIERAJ BUDOWĘ SANATORJUM POD WILNEM.

stryjskiego nadchodzą wiadomości o powolnym obniżaniu się stanu wody na rzekach. — W szczególności obniżył się poziom wody w Czeremosiu Białym i Czarnym, Prucie, Bystrzycy, Oporze, Świcy i Strjuju, które nie zagrażają już zalewem. Natomiast niebezpieczeństwo dalszej powodzi istnieje jeszcze w powiatkach: stanisławskim, żydaczowskim i tłumackim, gdzie stan wody na Dniestrze podnosi się. Donoszą o zalaniu tam niżej położonych pól i przerwaniu komunikacji kolejowej na poszczególnych odcinkach.

## Tenis w Wimbledon

WIMBLEDON, PAT. Na wielkim — międzynarodowym turnieju tenisowym odbyły się w sobotę finały: we wszystkich konkurencjach.

W finale gry pojedynczej pan Willis Moody (Ameryka) odniósł zwycięstwo nad Angielką Roundi 6:4, 6:8, 6:3, — zdobywając w ten sposób ponownie mistrzostwo świata.

W grze podwójnej panów pierwsze miejsce zajęli: pania francuska Bonotra Brugon bijąc parę japońską Satoh-Nanoh w 4-oh setach.

W grze podwójnej panów pierwsze miejsce zajęła pania amerykańsko-francuska Mathieu — Ryan (Ameryka) bijąc parę angielską James — York.

W grze podwójnej mieszanej zwyciężyła pania niemiecka Cramm Krahwinkel, bijąc parę z Południowej Afryki.

Finał gry pojedynczej panów poze-gnawo, jak wiadomo jeszcze w piątek, — przyczerpnięto zwycięstwo przypadło Australijczykowi Crawfordowi, który pokonał Amerykanina Vinesa.

Lector.

## PEWNOŚĆ - ZAUFANIE

Wyjeżdżając na lato nie bierz z sobą gotówki  
Každy Urząd Pocztowy wypłaca  
pleniądze z książeczki oszczędnościowej P. K. O.

## W WIRZE STOLICY

W LESIE NA SZOSIE

Skreca się z szerokiego traktu Warszawa-Białystok na lewo, przy paru chałupach, które stanowią miasto Meżenin i przez Strękową Górę — hajda do Ossowa.

45 km. nie drogi, ale alei w parku, szosa jak stoł, partnerka na siedleku motocykla aż mruży z uciechy. Wśród nieprzerwanej zieleni, w tunelu drzewnym wije się przysypiana żółtym piaskiem szosa. Drugiej tak idealnie gładkiej i tak ładnie obramowanej daremnie szukać w promieniu 100 km.

I pusto! Żadnej chaty, żadnej furmanki, nigdzie pastucha, szosa jak widowia opery w normalny wieczór.

Mala polanka, dąb po środku — stop! Oba motocykle warknęły ostatni raz i zamilkły. Cisza — taka pogodna, nienaprzężona cisza, jaka może być tylko wieczorem, na wsi...

Wylaniają się z krzaków jacyś chłopcy z kosami. Trzech młodych, tęgich parobków, jeden stary w rozhelstanej koszuli:

— Niech będzie pochwalony!  
— Serwus!  
— Z daleka też państwo przyjechali?  
— Niecee, tylko z Parża.  
— Oho, ho, ho, aż z Francji tu do nas do Gudogajów.

— Wiecie, gdzie Parż?  
— Wiem, daleko, musi państwo bardzo rano, światem jeszcze wjechać!

Opowiadamy żądnym wiadomości kmiotkom, że we Francji niema tego roku wcale lata i deszcz przestaje padać tylko na trzy godziny ciągu doby, że z tego powodu ananasy wyginęły, ale zato ryby się namnożyły, że ludności ogromnie ubyło, że za chodzenie piechotą płaci się w Parżu grzywnę, a każdy policjant ma aeroplan, że wódki tam nie znają, ale wino kosztuje 2 grosze beczka...

— Ach jaki kraj, co za kraj!  
Stary tubylec z kolei nam opowiada o ziemniakach. Ich Gudogaje są o 15 km. od szosy, przyszli tu — jeszcze 5 km. po tamtej stronie szosy — kosić swoje łąki. Każdy ze wsi ma po plastrze łąki, teraz koszą, składają w kopy, a zimą wiozą te 20 km. Nikt tu nie mieszka aż do rzeki Bóbr, łąki, moczary, daleko, daleko nie wie, jak one kopy siana. A pustka taka, dla zwierzy raj — co tu dziwak! stadami chodzą, zie, straszne, a losie biegają, łomoczą...

— Czy być może? są tu losie?  
— Jakże, pewnie że są, ile razy sam widziałem!

— Zauważając, przecie tu pod Ossowem wielkie bitwy były, Niemcy ponoć wygubili całą zwierzynę.

— Prawda, okrutnie Szwaby przeniszczyli dzikie bydło, to też schytrzało bardzo, teraz ani się pokaże człowiekowi.

— To jak widziecie losie?  
— A nie mogę zobaczyć, od czasu wojny nie widziałem ani jednego losia, ale muszę przecie gdzie byc.

Młodzi gudogajowie oglądają motocykle z nabożnym podziwem. Takie wyrazy twarzy muszą mieć ludożyj na widok pierwszego Zepelina.

— Trudnaż bardzo sztuka jeździć na teje maszynie?  
— Eeee, głupstwo, po trzech latach nauki już się prawie umie.

— Musi ciężko bardzo, wyrwa się taka maszyna, szarpie...

— Ano trzeba mocno trzymać, jak ogiera kiedy przystojna klacz zobaczy.

Stary również wtraca się do rozmowy:  
— A czy on aema apetytu zjechać na bok, do rowu?

— Owszem, zwłaszcza w sobotę.

— A tu w środku — trąca bak — musi woda je?

— Tak, tylko, że w miesiąc za tę wodę trzeba płacić po 50 gr. litr.

— Panie, niech pan pokaże jak on hućcy to, jak ją motocykla namówić?

Zachwyceni chłopcy klaskaniem, stary mlaszcze: — to, to właśnie, awtobus takoz pisz czy...

— Jeżdżiliście kiedy awtobusem?

— Rozumie się, do Białegostoku co roku

## DEO-TER. O-M-

AD PERPETUAM REI MEMORIAM SACRV CANT: VEL IN NECESS: LECT IN MEM PASSION CHRISTI DNI INVITA PEROMISSIONE PECCATORUM SACERDOTIS THEODORI MENTY... POST OBITUM PRO ANIMA EIUSDEM OMNIUM FIDELIUM COMMEMORATIONE SEMEL IN HEBDOMADA PERPETUO IN ECCLESIA CALVARIENSIS ABSOLVETUR EX TRECENTIS FLORENIS ELEMOSINA PRO PAUPERIBUS ROSARIU CANTATIB VICTIMA: CHARITATIS: DEI ET PROXIMI PER: R: D: THEODORUS MENTY CKI:CANVIL:PAR:SLUCION:OBIT IN OBSSEQUIO: PESTIFERORUM VILN

Coraz to nowe, niedoceniane lub nieznanie dotychczas szczegóły zarysowują się przed oczami wnikliwych badaczy, z pietyzmem odzwierającą wspaniałe oblicze kościoła św. Michała, który stał się miejscem spoczynku Fundatora.

Niezawodnie niejedną jeszcze zostanie odkryty ciekawy szczegół. Ale i obecnie tyle się nagromadziło nowych rzeczy i w tak wielu wypadkach została ustalona nieścisłość historyczna kościoła św. Michała, że coraz wyraźniej zarysowuje się konieczność opracowania szczegółowej i wyczerpującej monografii, odpowiadającej nowoczesnym wymaganiom nauki.

W Ch.

## Roboty i odkrycia w kościele św. Michała w Wilnie

W związku z 300-leciem śmierci Lwa Sapiehy i zbliżającymi się uroczystościami w celu uczczenia jego pamięci, w kościele św. Michała, gdzie spoczywają zwłoki Hetmana i Kanclerza, prowadzą się intensywne roboty. Uroczystości odbędą się w jesieni, polegając zaś będą na uroczystym żałobnym nabożeństwie, odczytach, mających za zadanie spopularyzowanie postaci wielkiego męża, oraz widowisku na wolnym powietrzu, jeżeli, naturalnie, dopisze pogoda.

Dziś intensywnie się pracuje nad uporządkowaniem i orestaurowaniem krypty sapieżyńskiej w kościele św. Michała. Ofiarność i energia przedstawicieli naszej wojskowości sprawiła, że roboty posuwają się rażno naprzód i krypta, dotychczas bardzo zaniedbana, zaczyna przybierać wygląd pelen powagi, dostojności i wytwornej prostoty.

Przeprowadzone badania ustaliły ponad wszelką wątpliwość, że trumna, na którą dotychczas wskazywano, jako na trumnę Lwa Sapiehy, bynajmniej nie jego zawierała szczątki, znalazła się bowiem trumna z herbem i inicjałami wielkiego Hetmana, w której zwłoki, względnie dobrze zachowane, odpowiadają postaci Lwa Sapiehy zgodnie z jego portretami (zachował się nawet zarost brody).

Zwłoki Hetmana zostały złożone do nowej trumny, wykonanej podług wzoru trumien dawnych i obitej wileńskim samodzielnym o barwaciu szarej i czerwonej, z miedzianymi okuciami przy spojeniu desek. Wielka tarcza herbowa z miedzianej blachy ozdobi trumnę, na której jest projektowane złozenie hetmańskiej buławy.

Trumna stanie w krypcie, na odpowiednio zbudowanym kamiennym katafalku, projektu inż. Narebskiego. Marmurowa tablica, już wmurowana, zawiera napis:

LEW SAPIEHA  
1557—1633

KANCLERZ — HETMAN — WOJEWODA — FUNDATOR TEGO KOŚCIOŁA, WIELKI MAŻ STANU—DZIELNY WÓDZ WIARY CHRYSZTUSOWEJ OREĐOWNIK — ZIEMI OJCZYSTEJ PRAWY SYN — KRÓLÓW I RZECZYPOSPOLITEJ WIERNY SŁUGA.

Inne trumny, znajdujące się w sapieżyńskiej krypcie zostały podobnie zpreparowane i uporządkowane, co jest wielką starą SS. Bernardynek, które w sposób niezwykle staranny i umiejętny naprawiły obicia trumien (zew-

neżne i wewnętrzne), oczyściły resztki nabrań, które nieraz przechowały się wprost zdumiewająco dobrze, włożyły na zwłoki Hetmana

Krypta będzie dostępna dla odwiedzających kościół.

Roboty, które pierwotnie miały na celu uporządkowanie krypty i restaurację grobowca Lwa Sapiehy, z biegiem czasu rozszerzyły swe granice i objęły cały kościół co należy przypisać wyjątkowej gorliwości ks. Rektora Fr. Tyczkowskiego, który z nadzwyczajnym zapalem i oddaniem się pracuje, jeżeli nie nad przywróceniem kościołowi jego dawnej świetności i wspaniałości, to przynajmniej nad wskrzeszeniem jego splendoru i przepięknych tradycji, o których już ludzie nie pamiętają na leżycie.

W związku z temi robotami raz po raz znajdują się rzeczy nowe, nikomu nie znane, lub niedostatecznie oświetlone przez dotychczasowych badaczy przeszłości kościoła.

Tak np. całkiem nieoczekiwanie znaleziono we framudze w ścianie, idącej od kruchy do ściany obwodowej, wyraźny napis, świadczący o remoncie kościoła w r. 1825. Napis ten brzmi tak:

R. 1825. Junij (!) 18 Dn. Reperovno Ten Kościół za przetożństwa Wielmożnej Pani Pucisńskiej (?)

Całkiem nowe światło zostało rzucone na „nagrobek zakonny Anny”, o którym bardzo krótko wspominał dał dr. W. Zahorski w swej monografii o kościele św. Michała. Nagrobek



LEW SAPIEHA

# Myśl żołnierza rolnika o naszej gospodarce

## Konferencja ekonomiczna w Londynie

Konferencja londyńska, która miała uźródłowić stosunki ekonomiczne na całym świecie, kończy się — jak to było do przewidzenia — na niczym. Taki już los wszystkich konferencji ekonomicznych ostatnich lat. Zaczynają być w beczny i wesoła obrzązki tryumfalne, a kończą marszem pogrzebowym. Niema tam ani szczerości, ani wiary w skuteczność tych obrad, ani planów o szerszym zasięgu, któreby zaorwały pierwiastki społecznego altruizmu. Zbudowane są zwykle na fałszach ekonomicznych, gdzie nie człowiek, lecz waluta decydująca odgrywa rolę.

A jednakże na tej ostatniej konferencji padły słowa ogromnego znaczenia dla przyszłego świata, tem ważniejsze, że przyszły jako rada z obojczy, jako pogląd Ameryki, której dolar i bankierzy posiadali dotąd dominujący wpływ na życie gospodarcze Europy.

W nadzwyczaj prostej i jasnej, niemal prymitywnej formie, amerykański Prezydent, zamiast mnogich recept, o których debatowano na konferencji, zaproponował przyjęcie dwóch tez:

- 1) Uzdrawienie wewnętrznej gospodarki każdego narodu, przez zrównoważenie budżetu państwowego oraz osiągnięcia możliwości pokrycia swych zobowiązań płatniczych.
  - 2) Porzucenie wiary — jak wyraził — „fetyse”, czyli bankierów międzynarodowych.
- Te mądre, proste, niemal banalne prawdy, któremi kieruje się każdy przeciętny człowiek, zostały tak zapomniane w życiu ekonomicznym narodów, że członkowie konferencji — jak głosi pismo

— „przyjęli je z rozczarowaniem”. Marzyli bowiem — jak twierdzą — o uszczęśliwieniu miast ludzkich, a rada amerykańska, miast tych wosłgłch frazesów poleca poprosić pracę zmusną, nudną i bezbarwną „uporzadkowanie własnego życia”.

Nie trafiła ta rada do przekonania i naszym ekonomistom, którzy bahuchowalczo wierzą w teorię Dawida Ricardo i fetysze w rodzaju Morgana. Każdy z tych suchych teoretyków wie dokładnie ile kosztuje krowa w Argentynie, lub jaki dochód daje uprawa akra banana w Australji, ale nie wie, co spożywa nasza wioska, jak jest zorganizowany nasz rynek wewnętrzny, jakie galezie produkcji należy wykreślić. Pytani: dlaczego mając wszystko u siebie ciągle coś kupujemy, dlaczego scygnąć za bezcen inne narody nasze produkty, a sami stopniowo biedniejemy — odpowiadają komunistami i licznymi teoriami, wymyślonymi ongi na użytek Anglii i innych bogatych narodów.

Deklaracja Roosevelta rozjaśnia horyzonty. Godząc w międzynarodowych bankierów i zbubiałe zasady ekonomiczne, wysuwa wielką konieczność dziejową: zapobiegając się samym człowiekiem.

My rolnicy wileńscy nie będziemy się z pewnością przejmowali tem, że konferencja przyjęła słowa amerykańskiego optymisty „z rozczarowaniem”. Dla nas brzmia one radośnie i zachęcająco, gdyż uzdrawienie gospodarki wewnętrznej było i jest najpoważniejszym celem naszego rolnictwa.

# KRONIKA

## wileńska

prace finansowe i kasowa z działalnością przedsiębiorstw i działów samowystarczalnych.

Zmienić również algorytm sposobu kontroli miejskiej w myśl przepisów nowej ustawy.

— LIKWIDACJA TRAWNIKÓW — PRZY UL. TROCKIEJ. U wylotu ulicy Trockiej i Zawalnej, w miejscu gdzie się wznosi zabytkowa kamienica z karcjatydami, przyległy do niej odcinek ochodnika o dwu kondygnacjach ozdobiony był trawnikami po obu stronach wejścia.

Ponieważ niekulturalna publiczność stale trawniki te zadeptywała i to tak doszczętnie, że nigdy nie mogło mieć na nich wyrosnąć waleczniemiejskie postawiony był skasować, tembardziej że do pewnego stopnia tamowały żywy ruch pieszcy w tem miejscu.

W trakcie robót nad likwidacją trawników zaopatrzone przylegający do kamienicy odcinek ochodnika w nowe płyty i krawężniki betonowe.

Amfiteatralny charakter chodnika w tem miejscu ze względu na karcjatydy, został nadal utrzymany.

— WODOCIĄGI NA UL. KAMIENNEJ Obecnie prowadzone są roboty nad przyłączeniem do sieci wodociągów miejskiej ulicy Kamiennej; do kanalizacji własną ją włączenie jeszcze.

Nowa ta ulica rozpoczynająca się — przy Leśniczynie Południowej — Ginekologicznej na ul. Mała Pohulanka, znajduje się dopiero w stadium kryształizacji. Narazie nie posiada jeszcze ochodników, bruków i świdła. W przyszłości ma uzyskać ul. Kamienna drugi wylot na ulicę Góra Boflowa.

— Komunikacja autobusowa. — Dyrekcja autobusów uruchomiła kilka wozów, będących dotychczas w reparacji przez co częstotliwość przebiegu wozów znacznie zwiększyła się.

— Warunki pracy w „Arbonie”. — Odbyła się konferencja dyrekcji z pracownikami autobusów miejskich, na której osiągnięto porozumienie co do wysokości zarobków obsługi i szoferów.

### KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

Z DNIA 8 LIPCA

Cisnienie średnie: 764.

Temperatura średnia: +19.

Temperatura najwyższa: +22.

Opad: 1,1 mm.

Temperatura najniższa: +12.

Wiatr: północny.

Tendencja: spadek.

Uwagi: przelotne deszcze.

### PROGNOZA POGODY P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

Pogoda słoneczna, o zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim. Ciepło. Slabe wiatry miejscowe.

**MIEJSKA.**

— MIAST MAGISTRATU — ZARZĄD MIASTA. Z dniem 13 lipca nazwa oficjalna magistratu w myśl nowej ustawy zostaje określona na „zarząd miasta”.

— REORGANIZACJA SEKCJI FINANSOWEJ. W związku z postępowaniem odebraniem miastu wymiaru i poboru niektórych podatków, zechodzą potrzebne reorganizacji wydziału podatkowego magistratu, jak również sekcji finansowej. Skoordinowaniu muszą uliec

### Organizacja Działu Rolnego NA III-ch TARGACH POŁNOCNYCH

W poniedziałek dnia 10 lipca o godz. 19-tej w sali posiedzeń Izby Rolniczej przy ul. Jagiellońskiej 3, odbędzie się posiedzenie zwołane przez pana prezesa Komitetu Wykonawczego III-ch Targów Połnocnych i Wystawy Lubińskiej, poświęcone organizacji Działu Rolnego na III-ch Targach Połnocnych w Wilnie.

Jak wiadomo o wydanego dotychczas przez Dyrekcję Targów prospektu, o Dział Rolny obejmuje następujące grupy:

- I. Produkcję roślinną: Zboże, sianozę, krowe, owce, nasiona lnu, włókno lina, wełnę, rośliny leśne, i przemysłowe, nasienie i ochronne roślin.
- II. Produkcję zwierzęcą: Krowe, bydło, trzoda chlewna, owce, psy, drob, króliki, ryby, mleczarstwo oraz przetwórstwo.
- III. a) Ogrodnictwo: Szklółki, przetwory owoców i warzyw, rośliny dekoracyjne, dekoracje roślinne, owoce, warzywa, maszyny i narzędzia ogrodnicze, plany modele etc.
- b) Pszczelarstwo: Ule, miód, wosk, przetwory pszczelinicze, przybory pszczelarskie, rośliny miodajne.
- IV. Dział Rolniczo-Handlowy: Spółdzielnie i zakłady rolnicze, maszyny, narzędzia, aparaty, marmozy, pasze treściwe i t. p.
- V. Przemysł rolny: Młynarstwo, gorzelnictwo, leśniczeństwo, olejarnictwo, piwowarstwo, garbarstwo, przetwórstwo mięsne.
- VI. Leśnictwo: Wzory materiałów, przetworów, wyrobów i płodów leśnych i t. d.

Dalej jako polkowna grupa wyodrębnioną zostanie rybactwo i gospodarka stawarska.

Jak się dowiadujemy w związku z ważnością z organizacją tej ostatniej grupy — ma wziąć udział w obradach poniedziałkowych Prezes Centralnego Związku Rybactwa w Warszawie p. p. Iwaszkiewicz, który przedłoży Komitetowi szczegółowy o. efekty działu rybactwa. Wlonie komitetu brana jest pod uwagę konieczność wybudowania osobnego pawilonu rybactwa.

### WOJSKOWA

— ĆWICZENIA SAPERSKIE. Ze Stanowiska Grodzkiego dowiadujemy się, że dnia 10 lipca r. b. od godz. 6 do 12-tej 3-ci Bron Saperoz przeprowadził w rejonie Półpięskiej ostre ćwiczenia, połączone z wybuchami.

### SKARBOWA

— PODATEK SPADKOWY. Opiera się na wydanym ostatnio przepisach w dziedzinie skarbowo-wymiarowej obecnie podatek od spadków o 25 — 35 proc. niższy niż dotychczas pobierano.

### KATOL CHRONI KAZDEGO OD PLAGI letniej,

lepac radkalnych muchy, komary, pszczy, piosłki i wszelkie roztocza. Sprzedaj w składach apt. i aptekach.

Przedst. H. Wojtkiewicz, Wilno, Kalwaryjska 21.

### Śmierć w samolocie

WILNO. — W Motolce na skrajcie ulic Starościńskiej i Kolejowej wyrzuciła się dożółka jednokonna. Właściciel dożółki Koruny Julian oraz pasażerowie Lubiński, Dragowski, Sielski i Zarzecki, odnieśli lekkie obrażenia ciała. Za party pasażer Chodorski Stanisław odniósł bardzo ciężkie uszkodzenie ciała. Koń, padając na jezdnię, zabił się na miejscu.

WILNO. — Na polu, w odległości 1 km. od wsi Radziwiłłowskiej gminy białobrukiej wskutek uszkodzenia dolnego skrzydła wylądował samolot cywilny Aeroklubu Śląskiego — SPAD I. Podczas lądowania zostało uszkodzo-

### Splanował samolot

ne śmigło, dwa dolne skrzydła oraz podwozie. Pilot por. Kościński i obserwator Watołski wyszli bez szwanku. Uszkodzony samolot przewieziono do 5 p. lotn. w Lidzie.

### UNWERSYTECKA

— Z Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Stefana Batorego. W terminie wiosennym 1932 — 33 r. akad. stopień magistra filozofii uzyskali w zakresie filologii polskiej p. p.: Gorczycki Izak, Sienkiewicz Leon, Staniewicz Stanisław, Stupkiewicz Stanisław, w zakresie filologii klasycznej p. p.: Korolow Anatol, Mostowiczówna Jadwiga, Szantyr Antoni, w zakresie filologii francuskiej p. p.: Gortajni Dawid, Jasiewiczówna Jadwiga, Klimontowiczówna Anna, Nagurska Aurelia, Rewieńska Wanda, w zakresie historii p. p.: Buzarowa z Puczkowskich Izabela, Daniszewska Fryda, Foharska Zofia, Janowska Sara, Jasulianiec Zimierz, Kaplanowa Szejna, Klauzner Izrael, Kompelska Anna, Krawiec Lucjan, Lakowiczówna Janina, Macińska Ludwika, Szwed Antoni, Zytkowski Leonid.

— Z Wydziału Lekarskiego USB. — W poniedziałek 10 lipca r. b. odbędzie się w dziedzinie Wydziału Lekarskiego zaprzysiężenie absolwentów Wydziału Lekarskiego p. p. Tadeusza Kolczyńskiego i Jerzego Iwantera.

### RÓŻNE

— URLOP. P. PREZ. IZBY KONTROLI Państwa w Wilnie p. Jan Pietraszewski rozpoczął z dniem 10. VII. r. b. urlop wypoczynkowy, wyjeżdżając na czas urlopu z Wilna.

— PENSJONATY UTRZYMYWANE PRZEZ ROLNIKÓW. Na skutek starań zainteresowanych, pensjonaty prowadzone przez rolników, a prowadzone na podstawie północnych świadectw przemysłowych 4 kategorii zostały zwolnione od podatku obrotowego za rok 33 o ile ilość wynajmowanych pokoiów nie przekracza 12-lu.

— W SPRAWIE OBNIŻENIA CEN NA DRODZIE. Do Związku drobnych kupców i przemysłowców żydowskich zwrócili się fabrykanci drożdży z prośbą o wypiciecie na sprzedawców drożdży, by zniżyli ceny, co podnieśli znacząco konsumpcję tego artykułu pierwszej potrzeby.

Na utrzymanie związku w sprawie obniżenia cen na drożdże odpowiedzialni handlarze, że ceny na ten produkt obniżyć nie mogą, gdyż zarobki ich i tak są minimalne.

A może fabrykanci sami zechcą obniżyć ceny na drożdże? (K).

— DOOKOŁA POLSKI PIĘSO. — Wczoraj w godzinach rannych przybył do Wilna Bolesław Łuszczek, sportowiec zakupiański, który odbywa wyścigowe krążnowawczą dookoła Polski.

Łuszczek wyszedł z Zakopanego 27 marca, przez woj. zachodnio-północne stopniowo tak wschodowo, przesyłszy dotychczas pięćset 2.200 km.

Wydawałemu turystyce pozostaje jeszcze do przejeżdżenia 8.000 km.

— Obuwie wileńskie. — Biuro eksportowe przy Izbie Rzemieśniczej zamierza nawiązać kontakt z eksporterami angielskimi w celu zorganizowania wysyłki obuwia do Anglii. — Dla orientacji będą nasampród wysłane modele wyrobów wileńskich.

— Ku uwadze Peowiaków. — Sekretariat Wileńskiego Kola POW przypomina, że do dn. 1 września rb. sekretariat czynny tylko w godzinach od godz. 18 do 20.

Wszelką korespondencję należy kierować pod adresem „Wileńskie Kolo POW” skrzynka pocztowa 195.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. J. P. — Artykuł Pana „Trochę zapóźno” nie będziemy drukowali, stylistycznie bowiem nie jest należycie opracowany.

P. S. Głębki. — Sprostowania p. Roszczyka nie otrzymaliśmy.

Ogłoszenie, o które chodzi, będzie zamieszczone również i w „Słowie”.

### TEATR I MUZYKA.

— Teatr Letni w ogrodzie Bernardyńskim. Dniściejsza popołudniowa. — Dziś w niedzielę o godz. 4 po poł. na cenach propagandowych (od 20 gr.) komedia Kiedrzyńskiego „Piorun z jasnego nieba”.

Będzie to przedostatnia okazja ubawiania się na tej doskonalej sztuce, która już schodzi z repertuaru.

— „Bez pospau ożenić się nie mogę” — tryskająca spasmami humorem farsa pod tym tytułem grana będzie dziś w niedzielę 9 lipca o godz. 8,15 wiecz. w doborowej reprezentacji artystycznej i pomysłowej reżyserji Tomaszewskiego.

— „Piorun z jasnego nieba”. — po raz ostatni ukaże się na scenie teatru Letniego w poniedziałek 10 lipca o godz. 8,15 wiecz. po cenach propagandowych.

— „Jim i Jill” — będzie z pewnością zdażeniem letniego sezonu wileńskiego, Barwność, melodyjność, humor, tańce, dekoracje, koštuny i przedewszystkiem gra artystów z występem Mieczysławem Węgrzynem na czele — wróżą tej komedii muzycznej zainteresowanie całego miasta i powołenie.

Nad reżyserją pracuje dr Ronard — Bujalski, — w rolach głównych wszyscy ulubienicy publiczności, — nad chólem muzycznym czuwa p. A. Czornowski, — balet reprezentować będzie para tancerzy Państwowej Opéry w Rydze: p. p. Etyla Feifer i Zenon Leszczewski, Premiera wkrótce! Ceny specjalne.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Dziś o godz. 8,30 wiecz. po cenach najniższych (od 25 gr. do 2,90 gr.) ukaże się świetna komedia muzyczna Stozła „Peppina” w wykonaniu najwybitniejszych sił zespołu z Mary Gabrieli na czele.

Jutro w poniedziałek grana będzie melodia na operetkę Gilberta „Cnotliwa Zuzanna” z B. Malmirską w roli tytułowej. W okresie letnim ceny miejsc zostały zastosowane specjalnie niskie (od 25 gr.) dla udostępnienia widówisk teatru muzycznego szerszej publiczności.

— Dziś drugi i ostatni występ słynnych filmowców — ulubionych publiczności: Adama Brodziszka, Marij Bogdy, Mieczysława Cymbalskiego, Hanka Runowieckiej i Kazimierza Chrzanoskiego w parku im. gen. Żeligowskiego. Rewjé gwiazd poprzedzi koncert orkiestry symfonicznej pod dyr. R. Rubinsztajna. Początek o godz. 7-jej.

Bilety od 40 gr.

### MOŁODECZNO

— NAPAD NA DRODZIE. — Mieszkaniec Lebedziewa Cukierman Boruch w drodze ze wsi Pucle do M. Lebedziewa około folw. Ostronie, został napadnięty przez nieznanego osobnika, który uderzył Cukiermana młotkiem, odebrał mu 30 zł, poczem zbiegł do przydrożnych krzaków.

### WOŁOŻYN

— TRUP NOWORODKA. W lesie w pobliżu wsi Piślewicy pow. wołyńskiego znaleziono żywego jeszcze noworodka ze śladami kłótych ran w płecy, który w kilka godzin zmarł. Wyrodnią matkę poszukuje policja.

— SAMOBYSTWO UMYSŁOWO-CHOREJ. We wsi Wierciny gm. Wyszniów, pow. wołyńskiego 64-letnia umysłowo chorego stanużka Michalina Willkowska pozabawiła się życia przez powieszenie się w publicznym lesie.

— ZAJŚCIE NA WIECU. W ostatnich dniach turkieszy oddział Ligi Pomocy Pracującej w Palestynie urządził w symagodzie akademję, na którą przybyli również członkowie stowarzyszenia „Hechaluc — Pionier i Bnith — Trumpeldor”. W czasie przemówień pomiędzy organizatorami a gośćmi wywiązała sprzeczka, przechodząc wkrótce w bójkę, z udziałem opianowaną przez policję.

### SPORT

#### DZISIEJSZE IMPREZY

Na czoło dzisiejszych imprez sportowych wysuwają się międzynarodowe regaty wioślarskie o mistrzostwo Wilna oraz akademickie regaty bałtyckie na wodach jezior Troickich.

Pisałsiśmy już o tej ogólniej imprezie obecnie więc tylko dodać możemy, że rozpocznie się ona o godz. 12-tej.

W samem mieście, na boisku Makard odbędzie się dwa mecze piłkarskie z udziałem drużyn zamiejscowych. WKS gra mecz z mistrzem podokrogu baranowieckiego WKS 78 p. p., a Makabi mecz z mistrzem okręgu białostockiego WKS 76 p. p.

W innych miastach Polski będzie szereg pleńszszonędnych imprez.

W Warszawie: mecz ligowy Warszawianka — Pogoń, drugi dzień międzynarodowych zawodów pływackich oraz występ łobelski o mistrzostwo Polski.

W Krakowie odbędzie się dwa mecze o mistrzostwo Ligii Garbarnia — Podgórze i Cracovia — Ruch.

W Łodzi mecz ligowy LKS — Legia.

W Poznaniu narodowe zawody strzeleckie i łucznicze.

W Bydgoszczy międzyklubowe regaty wioślarskie.

**D-1. med. HENRYK RUDZIŃSKI** przeprowadził się ul. Mickiewicza 22-a m. 20 Ordynaję codziennie od 4 m. 30 — 6 godz. prócz świąt

### SPORT

#### DZISIEJSZE IMPREZY

Na czoło dzisiejszych imprez sportowych wysuwają się międzynarodowe regaty wioślarskie o mistrzostwo Wilna oraz akademickie regaty bałtyckie na wodach jezior Troickich.

Pisałsiśmy już o tej ogólniej imprezie obecnie więc tylko dodać możemy, że rozpocznie się ona o godz. 12-tej.

W samem mieście, na boisku Makard odbędzie się dwa mecze piłkarskie z udziałem drużyn zamiejscowych. WKS gra mecz z mistrzem podokrogu baranowieckiego WKS 78 p. p., a Makabi mecz z mistrzem okręgu białostockiego WKS 76 p. p.

W innych miastach Polski będzie szereg pleńszszonędnych imprez.

W Warszawie: mecz ligowy Warszawianka — Pogoń, drugi dzień międzynarodowych zawodów pływackich oraz występ łobelski o mistrzostwo Polski.

W Krakowie odbędzie się dwa mecze o mistrzostwo Ligii Garbarnia — Podgórze i Cracovia — Ruch.

W Łodzi mecz ligowy LKS — Legia.

W Poznaniu narodowe zawody strzeleckie i łucznicze.

W Bydgoszczy międzyklubowe regaty wioślarskie.

### SPORT

#### DZISIEJSZE IMPREZY

Na czoło dzisiejszych imprez sportowych wysuwają się międzynarodowe regaty wioślarskie o mistrzostwo Wilna oraz akademickie regaty bałtyckie na wodach jezior Troickich.

Pisałsiśmy już o tej ogólniej imprezie obecnie więc tylko dodać możemy, że rozpocznie się ona o godz. 12-tej.

W samem mieście, na boisku Makard odbędzie się dwa mecze piłkarskie z udziałem drużyn zamiejscowych. WKS gra mecz z mistrzem podokrogu baranowieckiego WKS 78 p. p., a Makabi mecz z mistrzem okręgu białostockiego WKS 76 p. p.

W innych miastach Polski będzie szereg pleńszszonędnych imprez.

W Warszawie: mecz ligowy Warszawianka — Pogoń, drugi dzień międzynarodowych zawodów pływackich oraz występ łobelski o mistrzostwo Polski.

W Krakowie odbędzie się dwa mecze o mistrzostwo Ligii Garbarnia — Podgórze i Cracovia — Ruch.

W Łodzi mecz ligowy LKS — Legia.

W Poznaniu narodowe zawody strzeleckie i łucznicze.

W Bydgoszczy międzyklubowe regaty wioślarskie.

### SPORT

#### DZISIEJSZE IMPREZY

Na czoło dzisiejszych imprez sportowych wysuwają się międzynarodowe regaty wioślarskie o mistrzostwo Wilna oraz akademickie regaty bałtyckie na wodach jezior Troickich.

Pisałsiśmy już o tej ogólniej imprezie obecnie więc tylko dodać możemy, że rozpocznie się ona o godz. 12-tej.

W samem mieście, na boisku Makard odbędzie się dwa mecze piłkarskie z udziałem drużyn zamiejscowych. WKS gra mecz z mistrzem podokrogu baranowieckiego WKS 78 p. p., a Makabi mecz z mistrzem okręgu białostockiego WKS 76 p. p.

W innych miastach Polski będzie szereg pleńszszonędnych imprez.

W Warszawie: mecz ligowy Warszawianka — Pogoń, drugi dzień międzynarodowych zawodów pływackich oraz występ łobelski o mistrzostwo Polski.

W Krakowie odbędzie się dwa mecze o mistrzostwo Ligii Garbarnia — Podgórze i Cracovia — Ruch.

W Łodzi mecz ligowy LKS — Legia.

W Poznaniu narodowe zawody strzeleckie i łucznicze.

W Bydgoszczy międzyklubowe regaty wioślarskie.

### SPORT

#### DZISIEJSZE IMPREZY

Na czoło dzisiejszych imprez sportowych wysuwają się międzynarodowe regaty wioślarskie o mistrzostwo Wilna oraz akademickie regaty bałtyckie na wodach jezior Troickich.

Pisałsiśmy już o tej ogólniej imprezie obecnie więc tylko dodać możemy, że rozpocznie się ona o godz. 12-tej.

W samem mieście, na boisku Makard odbędzie się dwa mecze piłkarskie z udziałem drużyn zamiejscowych. WKS gra mecz z mistrzem podokrogu baranowieckiego WKS 78 p. p., a Makabi mecz z mistrzem okręgu białostockiego WKS 76 p. p.

W innych miastach Polski będzie szereg pleńszszonędnych imprez.

W Warszawie: mecz ligowy Warszawianka — Pogoń, drugi dzień międzynarodowych zawodów pływackich oraz występ łobelski o mistrzostwo Polski.

W Krakowie odbędzie się dwa mecze o mistrzostwo Ligii Garbarnia — Podgórze i Cracovia — Ruch.

W Łodzi mecz ligowy LKS — Legia.

W Poznaniu narodowe zawody strzeleckie i łucznicze.

W Bydgoszczy międzyklubowe regaty wioślarskie.

### SPORT

#### DZISIEJSZE IMPREZY

Na czoło dzisiejszych imprez sportowych wysuwają się międzynarodowe regaty wioślarskie o mistrzostwo Wilna oraz akademickie regaty bałtyckie na wodach jezior Troickich.

Pisałsiśmy już o tej ogólniej imprezie obecnie więc tylko dodać możemy, że rozpocznie się ona o godz. 12-tej.

W samem mieście, na boisku Makard odbędzie się dwa mecze piłkarskie z udziałem drużyn zamiejscowych. WKS gra mecz z mistrzem podokrogu baranowieckiego WKS 78 p. p., a Makabi mecz z mistrzem okręgu białostockiego WKS 76 p. p.

W innych miastach Polski będzie szereg pleńszszonędnych imprez.

W Warszawie: mecz ligowy Warszawianka — Pogoń, drugi dzień międzynarodowych zawodów pływackich oraz występ łobelski o mistrzostwo Polski.

W Krakowie odbędzie się dwa mecze o mistrzostwo Ligii Garbarnia — Podgórze i Cracovia — Ruch.

W Łodzi mecz ligowy LKS — Legia.

W Poznaniu narodowe zawody strzeleckie i łucznicze.

W Bydgoszczy międzyklubowe regaty wioślarskie.

### SPORT

#### DZISIEJSZE IMPREZY

Na czoło dzisiejszych imprez sportowych wysuwają się międzynarodowe regaty wioślarskie o mistrzostwo Wilna oraz akademickie regaty bałtyckie na wodach jezior Troickich.

Pisałsiśmy już o tej ogólniej imprezie obecnie więc tylko dodać możemy, że rozpocznie się ona o godz. 12-tej.

W samem mieście, na boisku Makard odbędzie się dwa mecze piłkarskie z udziałem drużyn zamiejscowych. WKS gra mecz z mistrzem podokrogu baranowieckiego WKS 78 p. p., a Makabi mecz z mistrzem okręgu białostockiego WKS 76 p. p.

W innych miastach Polski będzie szereg pleńszszonędnych imprez.

W Warszawie: mecz ligowy Warszawianka — Pogoń, drugi dzień międzynarodowych zawodów pływackich oraz występ łobelski o mistrzostwo Polski.

W Krakowie odbędzie się dwa mecze o mistrzostwo Ligii Garbarnia — Podgórze i Cracovia — Ruch.

W Łodzi mecz ligowy LKS — Legia.

W Poznaniu narodowe zawody strzeleckie i łucznicze.

W Bydgoszczy międzyklubowe regaty wioślarskie.

### SPORT

#### DZISIEJSZE IMPREZY

Na czoło dzisiejszych imprez sportowych wysuwają się międzynarodowe regaty wioślarskie o mistrzostwo Wilna oraz akademickie regaty bałtyckie na wodach jezior Troickich.

Pisałsiśmy już o tej ogólniej imprezie obecnie więc tylko dodać możemy, że rozpocznie się ona o godz. 12-tej.

W samem mieście, na boisku Makard odbędzie się dwa mecze piłkarskie z udziałem drużyn zamiejscowych. WKS gra mecz z mistrzem podokrogu baranowieckiego WKS 78 p. p., a Makabi mecz z mistrzem okręgu białostockiego WKS 76 p. p.

W innych miastach Polski będzie szereg pleńszszonędnych imprez.

W Warszawie: mecz ligowy Warszawianka — Pogoń, drugi dzień międzynarodowych zawodów pływackich oraz występ łobelski o mistrzostwo Polski.

W Krakowie odbędzie się dwa mecze o mistrzostwo Ligii Garbarnia — Podgórze i Cracovia — Ruch.

W Łodzi mecz ligowy LKS — Legia.

W Poznaniu narodowe zawody strzeleckie i łucznicze.

W Bydgoszczy międzyklubowe regaty wioślarskie.

### Z GŁADKOWSKICH ZOFJA NAHORSKA

po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bęgu dnia 8 VII. 1933 roku w wieku 67 lat.

Nabożeństwo żałobne ze spókój Jej duszy zostanie odprawione w niedzielę dnia 10 lipca o godz. 9 w kościele po-Trzynickim na Auto-kolu, poczem odbędzie się pogrzeb na cmentarzu Wojskowym w Wilnie.

O czym powiadamy pogrzebi w głębokim smutku i niedulnym żalu.

SYNOWIE I RODZINA

### Czarna giełda w Banku Polskim

#### Wspaniały sukces złotego polskiego

Ciągły spadek dolara wywołał wśród ludności żydowskiej Wilna panikę. Szczególnie katastrofalny spadek tej dotychczas tak pewnej waluty wyrządził duże szkodliwemu handlarzom waluty na czarnym giełdzie.

Wczoraj rana cała giełda przeniosła się z ul. Radziwiłłowej do Banku Polskiego celem zamiany „zdradzieckich” dolarów na złote. Ogromna kolejka (coś około 100 giełdianzy) czekała na odwarcie okienka odpowiedzialnej kasy, aż do godz. 10-tej, gdyż w międzyczasie Bank wobec dużego napływu dolarów porozumiewa i się telefonicznie z centralą w Warszawie.

Placowo za dolar 6.45. W pewnej chwili w Banku zjawili się jacyś obomnicy, którzy zaczęli odkupywać od stojących w kolejce giełdianzy dolary, — płaćąc o grosz drożej.

Wszyscy porzucili kolejki i otoczyli zwartem kołem kupujących dolarów, lecz ci po wykupieniu pewnej ograniczonej ilości dolarów, opuścili Bank. Znów utworzyły się kolejki przed kasami, lecz Bank płacił już tylko po 6.40 za dolar.

Aż do zamknięcia Banku stały przed kasą kolejki sprzedających dolary. (K)

### Kaczanowski nie stanie przed Sądem Doraźnym

WILNO. — Dochodzenie sądowe w sprawie zabójstwa przodownika straży więziennej Borejszy zostało już zakończone.

Po rozpatrzeniu się w dochodzeniu prokurator sądu Okręgowego w porozumieniu z prokuratorem Sądu Apelacyjnego postanowił uchylić wniosek o postawienie Kaczanowskiego przed sądem do rażnym i przekazał sprawę sędziemu śledczemu celem wszczęcia przeciwko oskarżonemu śledztwa w trybie zwykłego postępowania karnego.

— Dzięki temu Kaczanowski stanie przed Sądem Okręgowym. Pozostaje on nadal w więzieniu.

### Ofiary Berezyny

WILNO. — Z rzeki Berezyny, obok wsi Banie pow. wołyńskiego, wylowiono zwłoki topielca. Usłono, że były to zwłoki umyslowo chorego Makoski Andrzeja, lat 21, m-ca wsi Banie.

Przy wsi Jackowe - Piaski pow. wołyńskiego wylowiono z rzeki zwłoki 5-letniego Rubackiego Antoniego, który pozostawiony bez opieki, wpadł do rzeki i utonął.

### WILEJKA

#### KURS ŻENSKI SAMARYTANSKO-POZARNICZY.

Życie w Strażach Pożarnych w powiecie wileńskim posunęło się ostatnimi czasami znacznie naprzód, a to z uwagi na dokonane pewne przesunięcia personalne i przeprowadzenie w związku z tem reorganizację we wszystkich strażach w powiecie.

Godność prezesa zarządu powiatowego objął znany ze swej działalności na polu społecznym p. starsza powiatowy Z. Przepalkowski, również w zarządzie powiatowym, jak i w zarządach poszczególnych straż powiatu stanęli ludzie idealni, którzy zdają sobie sprawę z potrzeby rozwoju straży.

Staraniem zarządu powiatowego, chcącego wciągnąć w szereg strażactwa i kobiety, został zorganizowany Kurs Żenki Samarytansko-Pozarniczki w dniach od 17 czerwca do 27 czerwca, który ukończyło 10 kandydatek z ośrodków gmin powiatu wileńskiego. Kandydatki kursu zdobyły odznakę sportową, wykazując duże zainteresowanie w sporcie.

Jako wykładowcy na kursie pracę swą bezinteresownie ofiarowali: dyrektor szpitala dr. Alfred Rauss, p. Bryja Kazimierz referent oświaty uzależnionej, p. Leon Weryha-Darowski instruktor pożarnictwa, por. Wołoszewicz Józef, kpt. Sarnowski, p. profesorowa Krzewska, prof. Krzewski, p. Irena Rodziewiczowa, którym zarząd okręgowy składa tą drogą serdeczne podziękowania.

Na egzamin przybył p. inspektor poż. woj. wil. p. Pianko Franciszek.

### SUDOR PLYN

AP. KOŁOWSKI USUWA POT i NIEMIŁA JĘKOWON

### Laura i Filon

Były złote czasy, gdy pastersze i pasterkę pasali baranki i goniłi motylki. A wieczorem ochadzący brzegami eiohej Swiżci wedy, oddając się czulej miłości przy świetle księżycy.

Dziś jest inaczej. 14-letni Jasio Cylika i 15-letnia Tamia Rutkiewiczówna, paszą gospolu krówką pod wioską Korsakowicze niedaleko Motolce, pobili się.

Ona go baciliem przez łeb, a on, niewiele myśląc, moczył z kieszonki i bezceł Tami rozharatał. Mało kilszeczek nie wypruł. Nieszczęsna pasterkę odwieziono do szpitala, namiętnego pastersza, na policję.

### Samoloty komunikacyjne

kursują CODZIENNIE (także w niedziele i świętach)

—oOo—

### Eugenja Kobylńska Świat w szkole

pamiętnik nauczycielki

Książka ta wyszła już z drakarni LUX i jest do nabycia w księgarniach wileńskich. Skład główny w księgarni św. Wojciecha Cena zł. 3.50 gr.

# grodziska

— URZĘDOWA. Starosta Powiatowy Grodzieski Józef Drożdżowski z dniem 2 lipca rozpoczął urlop wypoczynkowy i wyjechał do Dusznik.

Inspektor Samorządu Gminnego pow. Grodzieskiego Karol Grzybowski z dn. 5 b. m. rozpoczął urlop wypoczynkowy. Zastępuje go p. Michał Orlikowski.

— Z URZĘDU ROZJEMCZEGO. — W dniu 19 b. m. odbędzie się następną rozprawa Urzędu Rozjemczego do spraw kredytowych małej własności rolnej. Na porządku dziennym 14 spraw.

— WIKSZKIE KRADZIEŻE. Kalmarowi Jell (Podolona 44) ub. nocą przez dostanie się do mieszkania przez odłożenie szafy skradziono 458 zł. 1 dolar, szczyt zegarek damski, obrączkę i portmonetkę z 2 zł.

Frydmanowej Dymy (Napoleona 22) skradziono złotą bransoletę z perłami wartą około 1000 zł. O kradzież poszkodowana podejrzewa swą służącą.

— POŻAR OD PIORUNA. W dniu 4 b. m. o godz. 13-tej we wsi Mostowlany gm. Skidelskiej wskutek uderzenia pioruna w dom należący do Goldmana Juliana, powstał pożar którego pastwa padła dom mieszkalny i chlewa, oraz częściowo bawołów marciwych.

Wypadku z ludźmi nie było. Straty wyniosły około 1500 zł.

— KRADZIEŻ CUKIERKÓW. — Twankowskiej Janinie (Podgórną 15) z kłóską przy ul. Lipowej skradziono różnych słodyczy na zł. 12.

**Dźwiękowe kino „APOLLO“**  
Dominikańska 26.

Historja wielkiej miłości i wielkiego poświęcenia! Dramat, który wzrusza do łez!

**Dziecko grzechu**  
z WALLACE BEERY i MARIE DRESSLER  
Nadprogram: Tygodnik Fox'a.  
Wstęp od 50 gr.

# Stonimiska

— WYCIECZKA FEDERACJI I LUDNOŚCI WIEJSKIEJ DO GDYNI. Onegdaj wyjechało ze Stonima 15-tych członków Federacji i 18-tych przedstawicieli ludności wiejskiej powiatu stonimskiego do Gdyni. Wycieczki te z bawiały w polskim porcie 3 dni, i zwiędziały one osobliwieści.

— TEATR KAMERALNY W SŁONIMIE. Towarzystwo „Lutnia“ w Stonimie zawiadamiła, że zorganizowała teatr kameralny w lokalu własnym przy ul. Studenckiej Nr. 10.

Pierwsze przedstawienie odbyło się w sobotę na letniej scenie Towarzystwa „Lutnia“. Odegrano wesołą pełną komediowych scen komedję lekka, w trzech aktach Arnolda p. t. „Ja chcę widzieć sułtana“.

Reżyserja p. Mirowskiego — Spakowski.

— PRZECIWKO ZABOTYŃSKIEMU. Dzisiaj w nocy na chodnikach ul. Bernaryńskiej, Mickiewicza, Sienkiewicza, Magisterskiej i Szkolnej w Stonimie nieznanymi dotąd osobami wymalowali czar na farbę woskową hitlerowskie na 12 znaków „Britis - Trumpeldor“ (hitlerowcy). Przy niektórych znakach umieszczono napisy w języku żydowskim: u góry — „Hitler“, u dołu zaś „Zabotyński“.

Akcje tę prowadzą przeciwnicy polityczni sjonistów - rewizjonistów w związku z zapowiedzianym na dzień 18 lipca przyjazdem do Stonima głównego działacza sjonistycznego Zabotyńskiego.

— NOWY DOWÓDCA 79 P. P. Dotychczasowy dowódca 79 p. p. plk. Marian Turkowski wobec przeniesienia na sta-

nowisko dowódcy piechoty dywizyjnej w Kowlu zdał agendy pułku nowomianowanemu dowódcy 79 p. p. plk. dypl. Tadeuszowi Trapszo.

— DO MORZA. Onegdaj wyruszyła ze Stonima wycieczka kajakowa Związku Strzeleckiego w składzie: Borys Strawy, Naurmowicz Władysław, Waław Zonenberg, Konstanty Zakrzewski, Jerzy Iwanow (trzy kajaki dwu-osobowe).

Odjeżdżających zęmal na przystani Łąki Morskiej i Kolonijnej w Stonimie Związek Oddziału Stonimskiego Zw. Strzeleckiego z Prezesem Inspektorem p. Adolhem Sarnackim na czele, Oddział Strzelecki Stonimskich z onkredstrą oraz licznymi przedstawicielami społeczeństwa miejscowego.

Po zakończeniu przemówień Strzelcy na trzech kajakach przy dźwiękach orkiestry odjeżdżali.

Jest to niewątpliwie pierwsza wycieczka z terenu województwa Nowogrodzkiego szlakiem wodnym do morza.

— KIEROWNICTWO POWSZ. OBOZÓW NADMORSKICH W JASTARNI. Zawiadomilo stonimski oddział PTK, że zgłoszenia na lipiec już nie przyjmują. Wolne miejsca są jeszcze na sierpień.

Dalej kierownictwo obozu informuje, że przejazd do Jastarni odbywa się wyłącznie klasą III, podlegając osobom, program dnia obozowego podany w swoim czasie do wiadomości publicznej, jest dla wszystkich uczestników obozu bezwzględnie obowiązujący.

W związku z tem PTK Stonim zamówiło 60 miejsc w obozie na sierpień. Data wyjazdu i kosza zostaną zakomunikowane dodatkowo.

— NA JAZD DELEGATÓW ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. W dniu dzisiejszym wyjechali ze Stonima por. Dziegłowski i Pani Zmudz - Florkowa — delegaci Stonimskiego Związku Strzeleckiego do Poznania.

— NOWE WYDAWNICTWA P. T. K. SŁONIM. Wyszła z druku broszura — dr. Stanisława Lorenzina p. t. „Wycieczki Stonimskie“.

Jest to krótki przewodnik krajoznawczy po Stonimie, Albentynie, Byteniu, Democynie, Mierozanowszczyźnie, Różanie, Synkowiczach, Zdziedzieli i Zyrnowicach — wydany nakładem Stonimskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Broszura ta ilustrowana fotografiami arch. H. Brauna — jest do nabycia w Stonimskim Oddziale P. T. K. w cenie 50 gr.

— SPRYTYNY OSZUST. Dnia 5 b. m. podpoles jałmaraka w Młodziej do mieszkańca wsi Zapole, gminy poczajowskiej, Ławroszczuka Daniela zgłosił się osobnik proponując mu nabycie rzekomo złotych obrączek. Po krótkim targu nabywcy wiesniak nabył obie obrączki za 76 zł.

Obrączki te okazały się tombakowe. Policja wszczęła poszukiwania.

I DRUT KOLCZASTY NIE POMÓŻE. W nocy 5 b. m. we wsi Kółpienicy w Wielkiej gminie stonimskiej, na szkole miejscowego Rusalka Tiereniego nieznanymi sprawcy skradli z komory gardienbo damską i męską, piśmno, bieliznę i obrączki połączane wartości 358 zł. 50 gr.

Sprawcy dostali się do komory przez okno ustawione drut kolczasty, którym okno było otwartowane.

— SKRADŁ DWA KOZUCHY — I ZBIEGŁ W NIEWIADOMYM KIERUNKU. Niejakie Postarunkiewicz Aleksander, parobek, mieszkaniec wsi Lips gm. Krzyżowskiej skradł dwa kozuchy wartości 70 zł. i ułotnił się.

Z POGORZELISKA. W dniu 7 b. m. o godz. 7.30 we wsi Zerebikowice gminy łachowickiej od uderzenia pioruna spadł się dom mieszkalny Homozaryka Jakóba. Straty wyniosły 3.500 złotych.

Dom był ubezpieczony w P. Z. U. W. na sumę 540 zł.

W nocy z 6 na 7 b. m. w kol. Hukowo, gminy niedzwiedziokiej na szkole miejscowego Żyrtki Filipa spaliła się stodo-

ła wartości 350 zł. Stodoła była ubezpieczona w PZUW.

Przyuczona pożar na razie nie jest ustalona.

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK — PRZY PRACY. W dniu 5 b. m. w osadzie Kłony, gminy dworzeckiej pow. nowogrodzkiego został przygnieciony podoszczonem słupami cieżka niejakiej Dołhid Jan. Który zm rł po upływie kilku minut.

— POWIEŚIŁ SIĘ. Popelnił wczoraj samobójstwo przez powieszenie się kalendarza 41 letni Karpowicz Marek mieszkaniec wsi Wólka gminy ostrowskiej.

Przyczyna samobójstwa dotychczas nie ustalona. Złotki zabezpieczono.

— I ZNÓW PODRZUCONO MALENSTWO. W nocy 6 b. m. na chodniku — przy zbieżnicy w Baranowicach zostało podrzucone dziecko płci męskiej w wieku około 1 miesiąca.

Dziecko umieszczono w żłobku.

TRZEBA WIEDZIEĆ GDZIE KUPWAĆ

meble klubowe, stołowe, gabinetowe, sypialnie, łóżka oraz wszelką galanterię drzewną tylko w firmie

**B. ŁOKUCIEWSKI**  
Wilno, Wileńska 23.

Znajdziecie tam towar dobry a ceny rzeczywiście najniższe! Warto się przekonać! Objeżdżanie nie obowiązuje kupna

WILEŃSKIE ROSYJSKIE SPOŁECZNE GIMNAZJUM IM. A. PUŻKINA W WILNIE (Mickiewicza 23)

(z prawami państwowych gimnazjów). poszukuje nauczycieli na rok szk. 1933-34:

- 1) Języka polskiego (20 lekcji tygodniowo);
- 2) Języka łacińskiego (20 lekcji tygodniowo);
- 3) Rysunków i robót ręcznych (12godz. tyg.);
- 4) Gimnastyki (12 godzin tygodniowo).

Podania kandydatów, władających językiem rosyjskim i posiadających pełne kwalifikacje przyjmuje dyrekcja Gimnazjum do 15 lipca 1933 r.

DYREKCJA

**CASINO**  
Dziś! Film, wyświetlany po raz pierwszy w Polsce! Najnowszej prod. 1933 r. w-g powieści Zana Grey'a.  
„BIAŁY WÓDZ“  
CHADLER czarują widza genialną grą. Oryginalny temat. Przepiękne tło. Nad program: — Trzy dodatki dźwiękowe. Ceny dz. 25 gr., parter 54 gr.

**HELIOS**  
Nie zwazając na sezon letni arcydzieło pikanterji! Stylna na cały świat platynowa blondyna, rywalka Greta Garbo i Małeny Dietrich **JEAN CHARLÓW** w wysoce pikantnym filmie  
„ŻONA Z DRUGIEJ REKI“  
Ceny zniżone: Na 1 seans balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczor. 40 gr.

Ostatnie dni! Świetny podwójny program! Najlepsza **KOMEDJA** i **OPERETKA**! Po raz pierwszy w Wilnie  
„COHN I KELLY W TARAPAKACH“  
Hucząca życiem, werwą strząca się humorem i pogodą o rekordowym tempie komedja morska.  
1) „COHN I KELLY W TARAPAKACH“  
2) „W MALEJ KAWIARENCE“  
Młodzy film! Moc piosenek! Szarpanole bomby śmiechu.  
Ceny: Na 1 seans balkon 25 gr. parter 54 gr. wieczor. od 40 gr.

**ŻĄDAJCIE**  
we wszystkich aptekach składach aptecznych znane środki od odcisków  
**PROW. A. PAKA.**

NAJPOPRZYSZYSZE **BÓLE GŁOWY** USUWA  
**KOWALSKINA**  
ALE KONIEC Z TYM ZŁYM FABRYCZNYM SERCE W PIERŚCI

**FABRYKA I SKŁAD MEBLI**  
**W. WILKIN I S-ka**  
Spółka z ogr. odp.  
Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny, istnieje od 1843.

Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nielowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła, dębowa i t.p. Ceny znacznie zniżone.

**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogrodku i rewiru zamieszkały w Nowogrodku przy ul. 3 Maja Nr 7 na zasadzie art. 602 KPC obwieszcza, że w dniu 11 lipca 1933 roku od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Lidji Pejckierowej w jej lokalu w majątku Lubcza, składających się z zegara, dużego, 2-oh otoman, 12 krzesel, dębowych, szafy do ubrania, 2 stołów, kredensu, fortepiana, garnituru mebli wiedeńskich, pokreśdenu dębowego i dywanu perskiego, oszacowane na łączną sumę 2270 zł. — gr., które mo zna oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Nowogrodok dn. 21. — 6. 1933 r.  
KOMORNIK (podpis nieczyt.)

**Ważne tylko dla Pań**  
fryzjerzy damscy Stanisław i Witold i ALEXANDRA mają zaszczyt zawiadomić J. W. Pań, iż zainstalowali się na stałe w zakładzie fryzjerskim „LUDOMIRA“ mieszczącym się przy ul. Tatarskiej 9-1, tel. 17 54.

Zaszczytami przedni względami J. W. Pań polecają się i nadal z poważaniem Stanisław i Witold

**Lekarze**  
DOKTOR **Zeldowicz**  
Choroby skórne, weneryczne, narządów moczowych.  
od 9 do 1 i od 5 do 8 wieczorem. Ul. Mickiewicza 24.

**Lokale**  
DOKTOR **ZELDOWICZOWA**  
kobiect, weneryczne, narządów moczowych od 12 — 2 i od 4 — 6 ul. Mickiewicza 24 — tel. 277.

**KUPNO I SPRZEDAŻ**  
KUPIE DOM LEKCYJ matem. nowy z 3 lub 4 mieszczący — udziela nauka na Zwierzynie. O-gimn. Ofiarą 2 m. 14 ferty pod „Wuka“ od godz. 3 do 5. Administracji „Słowa“

**Lekcje**  
LEKCYJ matem. — udziela nauka. Ofiarą 2 m. 14 ferty pod „Wuka“ od godz. 3 do 5. Administracji „Słowa“

**Posady**  
Jeden w swoim zakresie najpoważniejszy nocern w Polsce poszukuje zdolnych zastępców we wszystkich większych miastach, ce Legitymacja nauczy-tem rozszerzają swoicielek Kurat. Okręgowych dotychczas u nas Szkol. Wilen. Nr. 95 mianowanych nowości pa — Inspektorat Osz-tenkowych, niebęd — mianiski. Znalazcę upra-nych w każdym domu. są się o zwrot za wy-Poważne zgłoszenia nagrodzeniem. pod „Latwa Praca“ do Towarzystwa Anusewi -Administacji. Człownia Wilno Legjo-nów 3-1.

**Zguby**  
DN. 3 VII. zgubiam Legitymację nauczy-cielki Kurat. Okręgowych dotychczas u nas Szkol. Wilen. Nr. 95 mianowanych nowości pa — Inspektorat Osz-tenkowych, niebęd — mianiski. Znalazcę upra-nych w każdym domu. są się o zwrot za wy-Poważne zgłoszenia nagrodzeniem. pod „Latwa Praca“ do Towarzystwa Anusewi -Administacji. Człownia Wilno Legjo-nów 3-1.

**Różne**  
Patronat Względny w Wilnie zwraca się do ludzi dobrej woli z gorącą prośbą o stare ubranie i bieliznę dla b. więźniów i ich rodzin. Ofiary prosimy skierowywać na ul. 3-go Maja — gmach Sądu Grodzkiego, parter, pokój Nr 15. — I

**Posady**  
Jeden w swoim zakresie najpoważniejszy nocern w Polsce poszukuje zdolnych zastępców we wszystkich większych miastach, ce Legitymacja nauczy-tem rozszerzają swoicielek Kurat. Okręgowych dotychczas u nas Szkol. Wilen. Nr. 95 mianowanych nowości pa — Inspektorat Osz-tenkowych, niebęd — mianiski. Znalazcę upra-nych w każdym domu. są się o zwrot za wy-Poważne zgłoszenia nagrodzeniem. pod „Latwa Praca“ do Towarzystwa Anusewi -Administacji. Człownia Wilno Legjo-nów 3-1.

**Zguby**  
DN. 3 VII. zgubiam Legitymację nauczy-cielki Kurat. Okręgowych dotychczas u nas Szkol. Wilen. Nr. 95 mianowanych nowości pa — Inspektorat Osz-tenkowych, niebęd — mianiski. Znalazcę upra-nych w każdym domu. są się o zwrot za wy-Poważne zgłoszenia nagrodzeniem. pod „Latwa Praca“ do Towarzystwa Anusewi -Administacji. Człownia Wilno Legjo-nów 3-1.

**Różne**  
Patronat Względny w Wilnie zwraca się do ludzi dobrej woli z gorącą prośbą o stare ubranie i bieliznę dla b. więźniów i ich rodzin. Ofiary prosimy skierowywać na ul. 3-go Maja — gmach Sądu Grodzkiego, parter, pokój Nr 15. — I

**Posady**  
Jeden w swoim zakresie najpoważniejszy nocern w Polsce poszukuje zdolnych zastępców we wszystkich większych miastach, ce Legitymacja nauczy-tem rozszerzają swoicielek Kurat. Okręgowych dotychczas u nas Szkol. Wilen. Nr. 95 mianowanych nowości pa — Inspektorat Osz-tenkowych, niebęd — mianiski. Znalazcę upra-nych w każdym domu. są się o zwrot za wy-Poważne zgłoszenia nagrodzeniem. pod „Latwa Praca“ do Towarzystwa Anusewi -Administacji. Człownia Wilno Legjo-nów 3-1.

**Zguby**  
DN. 3 VII. zgubiam Legitymację nauczy-cielki Kurat. Okręgowych dotychczas u nas Szkol. Wilen. Nr. 95 mianowanych nowości pa — Inspektorat Osz-tenkowych, niebęd — mianiski. Znalazcę upra-nych w każdym domu. są się o zwrot za wy-Poważne zgłoszenia nagrodzeniem. pod „Latwa Praca“ do Towarzystwa Anusewi -Administacji. Człownia Wilno Legjo-nów 3-1.

**Różne**  
Patronat Względny w Wilnie zwraca się do ludzi dobrej woli z gorącą prośbą o stare ubranie i bieliznę dla b. więźniów i ich rodzin. Ofiary prosimy skierowywać na ul. 3-go Maja — gmach Sądu Grodzkiego, parter, pokój Nr 15. — I

**Posady**  
Jeden w swoim zakresie najpoważniejszy nocern w Polsce poszukuje zdolnych zastępców we wszystkich większych miastach, ce Legitymacja nauczy-tem rozszerzają swoicielek Kurat. Okręgowych dotychczas u nas Szkol. Wilen. Nr. 95 mianowanych nowości pa — Inspektorat Osz-tenkowych, niebęd — mianiski. Znalazcę upra-nych w każdym domu. są się o zwrot za wy-Poważne zgłoszenia nagrodzeniem. pod „Latwa Praca“ do Towarzystwa Anusewi -Administacji. Człownia Wilno Legjo-nów 3-1.

**Zguby**  
DN. 3 VII. zgubiam Legitymację nauczy-cielki Kurat. Okręgowych dotychczas u nas Szkol. Wilen. Nr. 95 mianowanych nowości pa — Inspektorat Osz-tenkowych, niebęd — mianiski. Znalazcę upra-nych w każdym domu. są się o zwrot za wy-Poważne zgłoszenia nagrodzeniem. pod „Latwa Praca“ do Towarzystwa Anusewi -Administacji. Człownia Wilno Legjo-nów 3-1.

**Różne**  
Patronat Względny w Wilnie zwraca się do ludzi dobrej woli z gorącą prośbą o stare ubranie i bieliznę dla b. więźniów i ich rodzin. Ofiary prosimy skierowywać na ul. 3-go Maja — gmach Sądu Grodzkiego, parter, pokój Nr 15. — I

**Posady**  
Jeden w swoim zakresie najpoważniejszy nocern w Polsce poszukuje zdolnych zastępców we wszystkich większych miastach, ce Legitymacja nauczy-tem rozszerzają swoicielek Kurat. Okręgowych dotychczas u nas Szkol. Wilen. Nr. 95 mianowanych nowości pa — Inspektorat Osz-tenkowych, niebęd — mianiski. Znalazcę upra-nych w każdym domu. są się o zwrot za wy-Poważne zgłoszenia nagrodzeniem. pod „Latwa Praca“ do Towarzystwa Anusewi -Administacji. Człownia Wilno Legjo-nów 3-1.

**Zguby**  
DN. 3 VII. zgubiam Legitymację nauczy-cielki Kurat. Okręgowych dotychczas u nas Szkol. Wilen. Nr. 95 mianowanych nowości pa — Inspektorat Osz-tenkowych, niebęd — mianiski. Znalazcę upra-nych w każdym domu. są się o zwrot za wy-Poważne zgłoszenia nagrodzeniem. pod „Latwa Praca“ do Towarzystwa Anusewi -Administacji. Człownia Wilno Legjo-nów 3-1.

**Różne**  
Patronat Względny w Wilnie zwraca się do ludzi dobrej woli z gorącą prośbą o stare ubranie i bieliznę dla b. więźniów i ich rodzin. Ofiary prosimy skierowywać na ul. 3-go Maja — gmach Sądu Grodzkiego, parter, pokój Nr 15. — I

## ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW PODMIEJSKICH odchodzących z placu Orzeszkowej w Wilnie

N. WILEJKI			
Odjazd z Wilna	Przyjazd do N. Wilejki	Odjazd do Wilna	Przyjazd do Wilna
od g. 7 rano (w święta od g. 8 r.) co godzinę do 21, w dnię przedświąteczne i świąteczne do 22.	poł godziny drogi.	od g. 8 rano (w święta od g. 9) co godz. do 21, w dnię przedświąteczne i świąteczne do 23.	poł godziny drogi.
CZARNY BÓR			
Odjazd z Wilna 7, 15 m. 30, 20.	Przyjazd do Czarnego Bóru.	Odjazd do Wilna 8, 16, 30, 21.	Przyjazd do Wilna
MEJSZAGOLE			
Odjazd z Wilna 9, 12 m. 30, 16, 18.	Przyjazd do Mejszagola 10, 13 m. 30, 17, 19.	Odjazd do Wilna 7, 10 m. 30, 14, 19.	Przyjazd do Wilna 8, 11 m. 30, 15, 20.
NIEMENCZYN			
Odjazd z Wilna 7, 9, 11, 13, 15, 17, 18 m. 30, 19, 20 m. 30.	Przyjazd do Niemenczyna 8, 10, 12, 14, 16, 18, 19 m. 30, 20, 21 m. 30.	Odjazd do Wilna 7, 8, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21.	Przyjazd do Wilna 8, 9, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22.
OSZMIANA			
Odjazd z Wilna 7, 8, 11, 14, 16, 18, 19, 21 (w dni rynkowe miast o 8 odjazd o 6).	Przyj do Oszmiany 9, m. 15, 10 m. 15, 13 m. 15, 16, 18, 19 m. 15, 20 m. 15.	Odjazd do Wilna 6, 7, 30, 11, 12, 15, 17, 19.	Przyjazd do Wilna 9, 45, 13, 15, 14, 15, 17, 19, 15, 21, 15.
TROKI (przez Landwarów)			
Odjazd z Wilna 7, 8, 10, 12, 13 m. 30, 15 m. 15, 17 m. 30, 19 m. 15.	Przyjazd do Trok 15 m. 15, 17 m. 30, 19 m. 15 (do Landwarowa 55 minut).	Odjazd do Wilna 6 m. 20, 8, 9 m. 30, 10 m. 30, 12 m. 30, 14 m. 15, 16 m. 40, 19.	Przyjazd do Wilna godzina i 20 minut drogi (do Landwarowa 55 minut drogi).
NAROCZ (przez Michaliskę, Swir)			
Odjazd z Wilna godz. 6 rano.	Przyjazd do Narocza o godz. 12 w poł.	Odjazd do Wilna o godz. 15.	Przyjazd do Wilna o godz. 21.

## Wyspa Szczęścia

**Rozdział I. PASAŻER W KAJDANACH**  
„Arden“ — okręt pasażerski, idący do San Francisco, odszedł właśnie od wyspy Formozy. Noc była cicha, spokojna, morze gładkie.

Co 20 sekund obrzymi reflektor latał morskiej przełamał ostro, błyskawicznie ciemności. — Z oślepiającą szybkością, snop światła przesłizgiwał się po oceanie i niknął, pozostawiając ciemności tem większe.

Na pokładzie pierwszej klasy nawpół leżeli na leżakach młoda dziewczyna i mężczyzna.

On był w smokingu, ona w jasnej suknicy wieczorowej, która wydatniała smukłość i harmonijność jej postaci. Aksamienna pelerynka zsunęła się z jej ramienia. Alabastrowa biel skóry, czarne włosy, duże ciemne oczy i ślicznie wykruszone usta tworzyły skończoną piękną całość.

Towarzysz jej był młody jeszcze, lecz trudno byłoby odgadnąć jego lata. Gładko wygolona twarz o rysach prawidłowych, choć nieco ostrych, miała wyraz chłodu, stanowczości i bezwzględności.

Sledząc oczyma uciekającą smugę jaśniejszą, dziewczyna położyła mimowolnie rękę na rękawie swego towarzysza.

— Tak straszno, — szepnęła, — nie prawda? Kiedy to światło pada na mnie, mam wrażenie, że jestem wystawiona na pokaz przed całym światem, a

wiedział szczerze — ale prócz tego masz dużo taktu, rozsądku, jesteś...  
Przerwała mu:  
— Jesteś strasznie zimny, Rupercie! Nigdy nie czułam tego tak wyraźnie, jak dzisiaj!

Nie, — zaprzeczył, — nie jestem zimny. Jesteś najbardziej czarująca dziewczyna, jaką mi się spotkać zdarzyło. Zobaczysz, że będziemy szczęśliwi!

— Wyobrażam sobie, że będę bogata, będę urządzić przyjęcia, bywać z tobą na balach... a ty będziesz w duchu stawać mi stopnie; za urodę, za suknie, za zachowanie... Ale jest i inna strona życia, Rupercie... Chciałabym, żebyśmy z czasem pokochali się naprawdę! Czy myślisz, że to nastąpi?

Zwlekając z odpowiedzi. Reflektor był teraz w innej stronie, siedzieli więc w cieniu, „Arden“ posuwał się lekko po czarnej, gładkiej powierzchni morza, usypanej błyszczącymi gwiazdami.

Marietta myślała o przyczynach, które zmusiły ją do przyjęcia oświadczeń Steevensa. W myślach przystępiała okolicy łagodzącej, ktorými chciała uspra-wiedliwić swe postępowanie...

Marietta bardzo młodo została sierotą i musiała poddać się opiece krewnych, którzy mieli własne córki na wydaniu. Steevens spotkał je w Hong-Kongu i od pierwszego dnia zdecydował, że jest to właśnie ta kobieta, której szukał.

Mieli się pobrać w San Francisco. Marietta miała wielu wielbicieli, ale zdawało się jej zawsze, że wzbudza w nich uczucia, których się najwięcej lekka. Opanowany i zimny Rupert załpował jej, jako kontrast.

— Czy ożeniłbyś się ze mną, gdybys był biednym człowiekiem? — zapytała.

Stevens roześmiał się: nie mógł sobie wyobrazić siebie w tej roli.

— Za dużo filozofujesz, Marietto, to źle! Lepiej chodźmy pospacerować po pokładzie!

Wstali i zbliżyli się do otaczającej góry pokład, balustrady. U dołu widać było część dolnego pokładu drugiej klasy. Mniej jasno tam było i miejscami pokład tonął w mroku. Widać było tylko sylwetki ludzkie. Marietta oparła się o poręcz.

Nagle w dole ktoś zapalił zapalniczkę i przy jej blasku ukazała się twarz człowieka, zapalającego fajkę. Smągła, szeroka twarz, czerwone usta i energiczna broda...

Marietta zobaczyła coś dziwnego: koło ręki, trzymającej zapalniczkę, wisiła druga ręka.

Postaci człowieka, do którego te ręce należały, nie było prawie widać. Ciemne, błyszczące spojrzenie wpatrywało się w Mariettę. Jak zasugerowano wana nie mogła oderwać od niego oczu. Zauważyła zarysy szerokiego ramion. W oczach jego, w których migotał odblask zapalniczki, wyczytała drwiące wyzwanie i jednocześnie jakby zachwyt.

W tej chwili ręka nieznanego opadła w dół. Błysnęły tylko wąskie, metalowe ogniwa, łączące stalowy łańcuszek. Marietta cofnęła się, szepcząc:  
— Rupercie! Czy widziałeś?  
— Co?  
— Ten człowiek, który zapalał fajkę jest... przykutych do drugiego!

— Czy nie mylisz się?  
— Nie, nie, widziałam doskonale. I jaka dziwna twarz? Dowiedz się, kto to jest?

— Tak ciebie to zaciekawia? — zapytał ironicznie.  
— Naturalnie! On ma twarz inteligentnego człowieka. Czyżby to był zbrodniarz?